Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V,

Rok XX. Kraków, piątek 1 października 1937 Nr.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.638. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost d... Rękopisów redakcja nie zwraca... Za inseraty redakcja nie odpowi... Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ...

Śledztwo w Palestynie i Transjordanii -- bez rezultatu

Jerozolima, 30. 9. ŻAT. Prowadzone bardzo intensywnie śledztwo tak w Palestynie jak i w Transjordanii w sprawie zabójstwa komisarza Andrewsa nie dało dotychczas pozytywnych rezultatów. Granica palestyńsko-transjordańska jest strzeżona przez specjalnie wzmocnione straże. Dotychczas aresztowano około 200 Arabów, wśród nich wielu notablów i przewodniczących lokalnych arabskich komitetów narodowych, znanych ze swej akcji podżegawczej. Większość aresztowanych to zwolennicy naczelnego muftiego w Jerozolimie.

Zastępca Wysokiego Komisarza w Palestynie p. Buttershill otrzymał z kół arabskich depeszę protestacyjną przeciwko aresztowaniom, dokonanym wśród duchowieństwa muzułmańskiego, które to aresztowania — jak głosi depesza — nie przyczynią się do ugruntowania porozumienia brytyjsko-arabskiego.

Jak zapewniają, znaczna liczba zamożnych Arabów z Haify zamierza opuścić to miasto ze względu na brak bezpieczeństwa i wzmożony terror w Palestynie północnej.

Gdzie się podział mufti?

Jerozolima, 30. 9. ŻAT. Prasa hebrajska notuje pogłoskę z Haify, jakoby naczelny mufti Jerozolimy przed kilku dniami miał opuścić Jerozolimę, obecnie zaś nie wiadomo, gdzie przebywa. Koła arabskie w Jerozolimie zaprzeczają tej pogłosce.

Trzy memoriały arabskie w Genewie

Jerozolima, 30. 9. ŻAT. Naczelna rada arabska została powiadomiona przez swą delegację genewską, że złożyła ona w sekretariacie Ligi Narodów trzy memoriały. W pierwszym memoriale delegacja analizuje treść brytyjskich przyrzeczeń udzielonych Arabom i Żydom, w drugim odpiera wywody min. Edena w sprawie rozwiązania problemu palestyńskiego, w trzecim zaś memoriale polemizuje z wywodami min. Becka w sprawie zwiększenia tempa imigracji żydowskiej do Palestyny.

Z innych źródeł arabskich donoszą, że w Genewie odbyła się konferencja poświęcona sprawie palestyńskiej z udziałem przedstawicieli wszystkich krajów arabskich.

Co władze zarzucają Związkowi Nauczycielstwa Polskiego

Warszawa, 30. 9. (Sin) Agencja „Iskra" podaje: „Władze administracyjne powołane do nadzorowania w myśl obowiązujących przepisów istniejących stowarzyszeń, zarządziły 28. września lustrację Związku Nauczycielstwa Polskiego. W wyniku tej lustracji stwierdzono, że Związek nie przestrzega przepisów prawa stowarzyszeniowego, nie prowadząc ewidencji członków Związku, członkowie zarządu Związku i jego pracownicy korzystali z zaliczek pobieranych z kas Związku, a nie księgowanych i likwidowanych przez dłuższy czas. Ponadto zarząd Związku dopuścił się przekroczenia preliminarza budżetowego na sumę przeszło 246.000 zł. Pieniądze te zostały wydawane na różne cele w tym na cele wydawnicze oraz administracyjne, przy czym znaczną część tych sum pochłonęła spółdzielnia „Oświata" na cele wydawnicze czasopisma „Dziennik Poranny". W wydatkowaniu tych sum na cele wymienione władze dopatrzyły się pozastatutowego działania Związku z uszczerbkiem dla innych zadań Związku, przewidzianych w statucie.

W wyniku lustracji stwierdzającej poważne uchybienia natury finansowej i organizacyjnej, władze administracyjne na podstawie ustawy o stowarzyszeniach wyznaczyły kuratora w ZNP. Zaznaczyć należy, że niezależnie od poważnych uchybień natury formalnej i finansowej Związek rozwijał od dłuższego czasu działalność polityczną, sprzeczną z założeniami statutu, a m. in. subsydiował spółdzielnię „Oświata", będącą wydawcą czasopisma „Dziennik Poranny". Pieniądze na ten cel gnowane były ze składek członków nauczyciel... rzy niejednokrotnie podnosili z tego powod... rzuty na walnych zjazdach delegatów. Wyzna... na kuratora ZNP. mgr. Paweł Musioł poch... Śląska, ukończył uniwersytet Jagielloński i... cycielem gimnazjalnym w Tarnowskich ... i Chorzowie. Pełnił również obowiązki ins... obwodowego stow. robotniczych na Śląsku...

Jak się dowiadujemy ze swej strony, do p. Musiołowi przydzielonych zostało 5 ludzi ... dowiska młodego OZN.

U. S. A. odżegnuje się od jakiejkolwiek zmian... swej polityki zagranicz...

Waszyngton, 30. 9. PAT. Oświadczenia, jakie sekretarz stanu Cordell Hull uczynił wobec przedstawicieli prasy, według opinii kół, zbliżonych do Białego Domu, nie powinny być interpretowane jako dowód jakiejkolwiek zmiany polityki Stanów Zjednoczonych w stosunku do innych mocarstw, lub Ligi Narodów, na Dalekim Wschodzie, lub gdzieindziej. Polityka Stanów Zjednoczonych w dalszym ciągu kieruje się dwiema zasadami: pragnie zachować całkowitą swobodę postępowania rządu wobec opinii publicznej amerykańskiej, po drugie — będzie kierowała się zasadą neutralności. W kołach zbliżonych do departamentu stanu dop... jednakże możliwość współpracy z inny... stwami, zmierzającej do wywarcia aku... presji na Japonię. Ale przed powzięcie... dobnej decyzji Waszyngton czekałby na in... tywę genewskiego komitetu doradczego. G... podobna presja dotyczyła dziedziny ekonom... nej, tany Zjednoczone, być może, przyłączyły się do niej. W kołach politycznych pot... ją jednakże, że polityka Ligi Narodów i ... ka amerykańska stanowią dwa różne sys... które funkcjonują i muszą w dalszym ... funkcjonować zupełnie niezależnie.

Eksperci morscy ukończyli swe prace

Paryż, 30. 9. PAT. Ministerstwo mar... ki donosi: Morskie delegacje brytyjska, ... cuska i włoska po zakończeniu swych ... podpisały dziś w południe układ, ... przedłożą swym rządom.

Paryż, 30. 9. PAT. Po podpisaniu ... morskie delegacje francuską, brytyjską ... ską układu, który zostanie przedłożony ... dom tych państw, minister marynarki ... pinchi złożył delegacjom w imieniu ... francuskiego podziękowanie za zacieś... węzłów między tymi trzema narodami ... za pracę nad zapewnieniem bezpiecze... żeglugi i utrzymaniem pokoju.

Werbunek ochotników jugosł... wiańskich do wojsk rządowy...

Wiedeń, 30. 9. PAT. W Klagenfurcie ... to tajne biuro, werbujące o... panii. Za pośrednictwem ... wanego przez komunistów, zdoł... tychczas około 100 ochotników, w... bywateli jugosłowiańskich. Szef biura ... zbiec, aresztowano natomiast wszystkic... spólników.

Londyn, 30. 9. ŻAT. Brytyjski minis... ny Hore Belisha, który obecny był ... manewrach we Francji, odwiedził księc... soru. Hore Belisha jest pierwszym minist... angielskim, który spotkał się z księciem po ... go abdykacji.

...LINARY HARTGLAS

LINIA PODZIAŁU

...bywający się obecnie w Berlinie zjazd ...h największych niekomunistycznych ...atorów świata, oraz przemówienia prezy... Roosevelta i amerykańskiego minist... w zagranicznych Cordell Hulla wska... linia podziału świata cywilizowane... ...uje się coraz wyraźniej. Z jed... ustrój totalny, będący w istocie ... całej ludności państwa na ... kliki uzurpatorów, grupują... ...oło wysuniętego i gloryfikowa... ...bie „wodza" — z drugiej stro... ...okracje, czyniące z państwa ...hne; z jednej strony — na... ...miot eksploatacji dla garstki ...ych w środkach awanturni... ...n go bez litości, i brutalnie kne... ...u usta, by nie mógł protestować — z drugiej swobodnie wybrana ...tarna reprezentacja, kontrolująca ...komu naród świadomie powierzył wła... ...ecydująca o sprawach zarządu. Z jed... ...rony ogłupianie tłumów za pomocą ...annych festynów, obchodów, olśniewa... ...przepychem obchodów, oszałamianie ...mi zeszytów kaligraficznych, podjudza... ...nim najniższych instynktów nienawiści ...icznej — wszystko to w celu odwróce... ...wagi od istotnego stanu rzeczy, od wła... ...iedoli, i od kryminalnej gospodarki rzą... kliki. Z drugiej strony — spokojna, ...nna praca, poważne rozważanie wszel... ...gadnień, wypośrodkowywanie ze ście... ...ch się nawzajem opinii właściwych ...ozwoju. Z jednej strony oparcie całe... ...ienia państwa na sztucznie wysunię... ...anekinie wodza, z którego śmiercią ...uje zamęt, hołdowanie maksymie „ap... ...us le deluge" — z drugiej strony tro... ..., gwarantująca ciąg... władzy narodu.

...ych zarysach zasadnicze ce... ...rojów. Na śmiech się po prostu ...dy się czyta pompatyczne wynurze... ...„wodzów" w Berlinie, wzajemne kom... ...y i kadzenie. Wspólne ideały, wspól... ...nia — mówi Mussolini. Słusznie — ...bowiem istotnej różnicy pomiędzy fa... ... socjalizmem narodowym w nie ... edycji. Niech o tym pamiętają wiel... ...le faszyzmu w rozmaitych krajach, któ... jednocześnie odżegnywali się od hitleryz... Niech to ciekawe wyznanie wezmą pod ...ę zwłaszcza nasi, żydowscy adoratorzy ...gó i brunatnych koszul, którzy nie rozu... ..., że ustrój dyktatorski musi się opie... ...a nienawiści, musi pierwej czy później ...dzić do zdziczenia, do aktów samowo... ...ałtu. Mogą „wodzowie" zapewniać ...szym słowem honoru, że mają na ...ynie podniesienie kultury i cywiliza... ...kości, mogą przysięgać, że są apos... ...wiecznego pokoju, wyzbytymi wszel... ...etytów zaborczych — fakty przema... przeciwko nim. Stosy palonych książ... ...dzieł sztuki na całym obszarze Nie... wandalskie wyczyny „ochotników" ...h (których w razie wycofania wobec ...enia wojną — twierdził Mussolini — ... będą musiały zastąpić innymi... „o... ...kami") w Hiszpanii, rzezie cywilnej ... Abisynii, obozy koncentracyjne ...o to nie potwierdza słów obu fü... ...iech żyje faszyzm i socjalizm na... — oświadczają obaj wodzowie — ...były jedyną twórczą rewolucją w ... ludzkości. A rewolucja 1789—1793 ...óra dała światu demokrację, która ...ielkie, niestety niezrealizowane jesz... ...ała równości, wolności i braterstwa, ...y nie była twórczą? Czy nie była bar... twórczą, niż hasła niewoli, zautomatyzo... ...a ludzkości i nienawiści, jakie głoszą ...dzowie"?

...dyby obaj wodzowie chcieli się ograni... ...karkołomnych eksperymentów tylko ...asnym podwórku, to byłoby pół biedy. ... dwa wielkie narody uległy obłędowi i gwałtem chcą wrócić do przebrzmiałych już form życia — trudno, to ich własna sprawa. Przecież każdy człowiek może ulec obłędowi — dlaczegóżby nie mógł ulec zbiorowemu obłędowi cały naród? Ale niech ten obłęd będzie zlokalizowany, niech będzie wiadomo, że zaraza szerzy się tylko od Renu do Odry i od Sycylii do Kanału Kilońskiego — ale ani o krok dalej. Niestety, zaraza totalizmu, faszyzmu, nazizmu, czy jak ją tam nazwać, chce koniecznie rozlać się po całym świecie, cierpi na manię uniwersalizmu. Nie tyle chodzi tu o ideał, o wiarę, ile znowu o odwrócenie uwagi tłumów. Tłumowi trzeba dać coś, tłum trzeba zająć. Trzeba mu dać ekspansję, trzeba mu dać upojenie zwycięstwem, łupem i grabieżą. A drogę do zwycięstwa, do zaborów trzeba utorować. Toruje się ją najlepiej przez szerzenie zarazy, przez szczepienie dookoła bakterii zgnilizny, rozkładu, zamętu. I dlatego to dostarcza się broń włoską i proklamacje niemieckie Arabom palestyńskim, ażeby wywołać trudności i zamęt na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego, chociaż to uniemożliwia osiedlanie się tam Żydom, których przecież się chce usunąć z Niemiec. Dlatego to wysyła się przymusowo „ochotników" do Hiszpanii i finansuje się gen. Franco, by wywołać zamęt na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego. W Ameryce tworzy się tajne organizacje nazistyczne, podległe bezpośrednio rządowi niemieckiemu. W Polsce zastraszająco wielka jest liczba nazwisk o niemieckim brzmieniu wśród sprawców napadów ulicznych i bicia żydowskich szyb. Nikt nie może określić z pewnością źródeł, z których czerpie środki lord Mosley w Anglii, Degrelle w Belgii, Delacroix we Francji, no i cały szereg pewnego gatunku pisemek w Polsce. Hitler i Mussolini twierdzą, że nie chcą szerzyć gwałtem swojej religii poza granicami swoich krajów, szanują te granice i są apostołami pokoju. Ale major Troncoso, wojenny gubernator Irunu z ramienia podwładnego Berlinowi i Rzymowi gen. Franco, organizuje napad na hiszpańską łódź podwodną na terytorium francuskim, w Breście (nie identyfikować ze smutnej pamięci Brześciem). A w Tunisie francuskim załoga włoskiego statku szkolnego organizuje zbrojny napad na lokal miejscowej włoskiej Ligi Praw Człowieka i Obywatela, przy czym od kuli.... własnego rewolweru pada prezes tego stowarzyszenia, Bresciani (znowu ten Brześć!) We Francji wybuchają tajemnicze bomby. Przywódca wojskowy emigracji rosyjskiej we Francji, gen. Miller, znika, pozostawiwszy list, że ma się widzieć z przedstawicielem hitlerowskiej Gestapo. No, a nasz Brześć czy Częstochowa? Trzeba być ślepym, żeby nie widzieć, że to wszystko są dotknięcia macek dwugłowego polipa, gnieżdżącego się w bardziej brutalnej postaci w Berlinie, a wygładzonego pewnym patrycjuszowskim polorem w Rzymie.

Nic więc dziwnego, że mężowie stanu, nie zaabsorbowani codziennymi kłopotami, nie uzależnieni czy to od kombinacji politycznych czy to od troski o dozbrojenie, zaczynają wreszcie mówić innym tonem. Że zdziera się wreszcie maskę milczenia, wywołanego czy to przesadną kurtuazją, czy tchórzostwem, czy przebiegłą dyplomacją. Że się mówi już otwarcie światu, iż dyktatury środkowo - europejskie są źródłem niebezpiecznej zarazy, grożącej zagładą współczesnej cywilizacji, że unoszące się nad nimi miazmaty przenikają do krajów sąsiednich, a nawet przenoszą się w oparach zgnilizny na bardzo znaczne odległości. Roosevelt i Cordell Hull wyraźnie podkreślili, że ustroje totalne dążą wszelkimi nielegalnymi środkami do osłabienia państw cywilizowanych, do zasiania w nich anarchii, do zatrucia obywateli jadem nienawiści i barbarzyństwa. I oświadczyli, że świat cywilizowany będzie musiał wypowiedzieć im w końcu wojnę.

Czy to nastąpi i kiedy — niewiadomo. Czy zajdzie potrzeba istotnej walki, czy też — co raczej prawdopodobniejsze — dyktatury same padną, po doprowadzeniu ludności swoich krajów do ostateczności? Faktem jest, że podział pomiędzy cywilizacją, a barbarzyństwem, pomiędzy demokracją a dyktaturą, zarysowuje się coraz wyraźniej. Otwarte postawienie sprawy przez amerykańskich mężów stanu, pierwsze ryknięcie lwa brytyjskiego w postaci stwierdzenia potęgi zbrojeń angielskich przez min. Edena — są zwiastunami zapowiadającego się końca pasywizmu polityki krajów demokratycznych. Głosy te nie przejdą bez echa. Budzą one świadomość ludów Europy Zachodniej i Ameryki. Dodają one otuchy spętanym kajdanami poddanym obu dyktatorów. Otwiera ją one oczy ludności krajów Europy prawie - wschodniej, skłonnej do wzorowania się na Berlinie, ukazując jej właściwe oblicze rządów totalistycznych.

Ogólnopolski zjazd lekarzy żydowskich

Warszawa, 30. 9. (A). Na najbliższą niedzielę został zwołany do Warszawy ogólno-polski zjazd lekarzy Żydów. Na zjazd przybędą delegaci związków lekarzy żydowskich w poszczególnych miastach. Lekarze żydowscy omówią w Warszawie stanowisko, jakie zajmą wobec zjazdu Związku Lekarzy Państwa Polskiego, który odbędzie się dnia 17 października w Poznaniu. Na zjeździe w Poznaniu ma być rozpatrywana uchwała kilku oddziałów związku w sprawie wprowadzenia paragrafu aryjskiego do statutu związku.

Krach na londyńskiej giełdzie metali

Londyn, 30. 9. PAT. Jak już donoszono, nastąpił 29 września krach na światowym rynku metali nieżelaznych w Londynie. Został on spowodowany poważnym zwiększeniem podaży przez spekulację na rynku odznaczającym się od pewnego czasu szczupłością popytu i transakcji.

Poniżej podajemy kursy 4 zasadniczych metali nieżelaznych na giełdzie londyńskiej w dniu 30 września, w porównaniu z notowaniami z dnia 28 września (w funtach za tonę — w nawiasie notowania z 28 września): miedź standard per kasa 47¼ — 47 5/16 (50¼ — 50. 5/8), cyna standard per kasa 244½ — 245 (254¾ — 255), ołów dostawa natychmiastowa 19 3/16 — 19¼ (20¼ — 20 5/16), cynk dostawa natychmiastowa 19—19 1/8 (19 7/8—20).

Największy spadek nastąpił w dniu 29 września, jednak notowania z dnia 30 września dowodzą trwania słabszej tendencji.

Przypomnieć należy, że po krachu, który nastąpił na początku kwietnia r. b., rynek metali nieżelaznych cechowała tendencja utrzymana, przejściowo ze słabszym odcieniem. Obecne ponowne załamanie się cen metali komentowane jest w niektórych kołach dość pesymistycznie. Istnieją jednak również opinie, że może to być wstępny manewr do spekulacji zwyżkowej.

ŻYCIE POLITYCZNE

Sesja budżetowa Sejmu

Pewne koła lansują pogłoskę o zamiarze rządu wcześniejszego zwołania jesiennej sesji budżetowej, bo już w połowie października. Termin zwołania Sejmu na sesję budżetową określa wprawdzie artykuł 35 Konstytucji w sposób dopuszczający wcześniejsze zwołanie, aniżeli w listopadzie, ale zwyczaj wprowadzony w okresie pomajowym ustalił ostatnie dni miesiąca listopada (zazwyczaj 30 listopada), przyczem sesję odraczano z reguły na dalszych 30 dni. W ten sposób parlament wyczerpywał swe prace z końcem marca, mając do dyspozycji trzy miesiące. Można wprawdzie oczekiwać, że w roku bieżącym ze względu na wniesienie przez rząd szeregu ważnych pojektów ustawodawczych, owe 30-dniowe odroczenie nie będzie stosowane, ale praktyki zwoływania Sejmu na koniec listopada nie zaniecha się.

Plany O. Z. N.

„Czas" donosi: Przedmiotem ogólnego zainteresowania jest audiencja z przed paru dni, jaką uzyskał u p. Prezydenta R. P. płk. Koc. Wrażenie jej w kołach politycznych jest tym większe, że w rozmowie uczestniczył równie marsz. Smigły. Rydz.

Mówi się, że audiencja powyższa nie miała na celu złożenie jedynie przez płk. Koca sprawozdania z dotychczasowej akcji O. Z. N. Podobno płk. Koc uzgodnił również z czynnikami decydującymi swe plany na bliższą i dalszą przyszłość. Jakie to są plany?

Z pośród nich znany jest właściwie tylko jeden, a mianowicie zmiana ordynacji wyborczej. Nie słychać natomiast nic o wyjściu O. Z. N. ze stadium organizowania się i rozpoczęcia szerszej akcji politycznej. Jak twierdzą niektórzy nie należy się jednak spodziewać szybkiego uaktywnienia politycznego O. Z. N. Podobno bowiem zakończenie akcji organizacyjnej nie nastąpi zbyt szybko, a zanim ono nie nastąpi, nie może być mowy o jakiejś poważniejszej akcji politycznej.

Obok tego mówi się jednak, że w czasie nadchodzącej sesji parlamentarnej O. Z. N. wyjdzie ze swej bierności politycznej i zajmie zdecydowane stanowisko wobec problemów, jakie sesja ta wysunie. W związku z tym nie jest wykluczone powstanie odrębnej grupy parlamentarnej O. Z. N.

W chwili obecnej największe bodaj zaciekawienie budzi sprawa Związku Młodej Polski, którego działalność wzbudziła z wielu stron szereg zastrzeżeń i sprzeciwów nawet w łonie organizacyj i gup, które zgłosiły akces do O. Z. N. Podobno rozważana jest sprawa ograniczenia samodzielności Z. M. P. i ściślejszego niż dotychczas podporządkowania go kierownictwu O. Z. N.

Decyzie zresztą w tym względzie zajść mają dopiero po zakończeniu śledztwa w sprawie ostatnich wystąpień terrorystycznych.

Pogłoski o Stronnictwie Narodowym

Agencja „Echo" przynosi dwie sensacyjne wiadomości. Podajemy je jako charakterystyczne dla nastrojów panujących w sferach politycznych.

Pierwsza z nich brzmi:

Jak się dowiaduje ag. „Echo" ostatnio w Stronnictwie Narodowym przychodzi do głosu grupa profesorska na czele z prof. Rybarskim. Grupa pofesorska reprezentuje kierunek porozumienia się na platfomie politycznej z Obozem Zjednoczenia Narodowego. O ile by te pogłoski odpowiadały prawdzie, to tak zw. grupa Dmowskiego straciła by na sile w Stronniotwie Narodowym.

Treść drugiej jest następująca:

Według krążących pogłosek ostatnio grupa O. N. R. z pod znaku A. B. C. prowadziła dość ożywione rozmowy ze Stronnictwem Narodowym, jednak z powodu ostatniego flirtu Stronnictwa Narodowego z Ozonem, grupa ta nie ma zamiaru wchodzić do tych kombinacji politycznych.

Min. Beck wrócił do Warszawy

Warszawa, 30. 9. PAT. Dziś powrócił do Warszawy minister spraw zagr. p. Józef Beck.

P. ministra witali na dworcu podsekretarz stanu w M. S. Z. p. J. Szembek w otoczeniu wyższych urzędników Ministerstwa.

Samolot sowiecki na terytorium polskim

Wilejka, 30. 9. PAT. Dnia 29 b. m. samolot wojskowy sowiecki przeleciał granicę i wylądował na terytorium polskim koło Juncewicz w pow. wilejskim. Gdy sowieccy lotnicy zorientowali się, że naruszyli granicę, odlecieli do Z. S. R. R.

Represje przeciw „Bekenntniskirche" trwają

Berlin 30. 9. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi: Szef niemieckiej policji Himmler zarządził — na zasadzie ustawy o ochronie narodu i państwa — rozwiązanie założonych przez organizację „Bekenntniskirche" wyższych szkół, związków robotniczych oraz kursów teologicznych.

Zaproszenie Hitlera do Włoch

Berlin 30. 9. PAT. Mussolini opuszczając granice Niemiec, wysłał depeszę do kanclerza Hitlera, wyrażając mu podziękowanie za przyjęcie.

Depesza ta kończy się słowami: „...w oczekiwaniu chwili, gdy będę mógł pana powitać we Włoszech..."

O dygnitarzach i... Ksantypie

Na marginesie ostatnich okólników p. premiera porusza p. Cat w „Słowie" sprawę udziału żon dygnitarzy w życiu społecznym, pisząc.

Dwa dni temu „Wieczór Warszawski" poruszył jeszcze, jedną sprawę, którą da się przypomnieć na marginesie okólnika o wycofaniu starostów ze stowarzyszeń. Oto panie dygnitarzowe. Jakieś nieporozumienie ciąży na naszym społeczeństwie. Jeśli się znajdzie w jakimś stowarzyszeniu niewieścim „pani ministrowa" to musi być wy[illegible]na na prezeskę, jeśli jej nie ma, to na preze[illegible] zostanie obrana dama, której małżonek posiada wyższą służbową rangę od innych pań. Powiedziałbym, że w tym tkwią jakieś zdegenerowane pierwiastki monarchiczne. Ale zupełnie jest zrozumiałe, że gdy się w Anglji pojawi się księżna York, czy księżna Kentu to przewodniczy, bo wchodzi tu w grę powszechny w tym społeczeństwie entuzjazm do dynastii, a zupełnie co innego u nas, kiedy się uważa, że nie wypada, aby podintpektorowa prezesowała pani nadinspektorowej. Co to ma do rzeczy? — jaki związek mogą mieć talenta organizacyjne różnych niewiast ze stanowiskiem służbowym ich mężów. Czy Ksantypa miałaby prezesować zjazdowi uczonych, dlatego, że Sokrates był największym filozofem".

PRZEGLĄD * PRASY *

Na lewo czy na prawo?

Już dawno prasa nie notowała takiego ożywienia życia politycznego, jak obecnie. Co prawda, trudno się zorientować czy chodzi tu o faktyczne procesy przemian w ugrupowaniach polskich, czy też o fantazje reporterów politycznych. Wiadomości o przebiegu rozmaitych narad i konferencyj, które z natury rzeczy nie przedostają się do opinii publicznej, brzmią na łamach dzienników goniących za sensacją polityczną wręcz fantastycznie.

Jeszcze do niedawna jedynym tematem, aktualnym w tej dziedzinie był twór płk. Koca. Dziś tematem dyskusji a nawet polemiki są pociągnięcia stronnictw opozycyjnych. „Front Morges" staje już do apelu. Konsolidacja ugrupowań wchodzących w jego skład jest niemal faktem. Pierwsze głosy tego frontu są dość charakterystyczne dla zmiany nastrojów w ugrupowaniach takich jak Chrześcijańska Demokracja czy Narodowa Partia Robotnicza. Cechuje je na ogół pewien umiar w stosunku do innych stronnictw opozycyjnych a nawet w stosunku do PPS. Ale ten umiar kończy się tam, gdzie zaczyna się kwestia żydowska, co trzeba położyć na karb obecnej „mody". Poza tym każde ugrupowanie opozycyjne kroczy luzem, czyli — jak brzmią deklaracje — własnymi torami.

Wielkim pytajnikiem jest jeszcze wciąż kierunek Ozonu. Jedni spodziewają się po ostatnich naradach lekkiego zwrotu na lewo w kierunku demokratycznym, inni przewidują radykalny zwrot na prawo. Znamiennym jest, że do pierwszych należy pewna część prasy hitlerowskiej, która wyraźnie stwierdza, że Ozon powoli steruje ku... demokracji. Natomiast w polskich sferach demokratycznych panuje w tej sprawie [illegible] sceptycyzm. T[illegible] się raczej z inną [illegible]istością i z [illegible]zliwością głębokiego skło[illegible]prawicy, co ma w najbliższym czasie zna[illegible]ój dobitny wyraz. W kołach tych czyni [illegible] wyrzuty opozycji, że w takiej chwili zdo[illegible] się w najlepszym razie na polemiki, za[illegible]ąc co pewien czas w krótszy lub dłuższy

[illegible]ska racja stanu

Dyskusja na temat „Kultura polska a Żydzi", zainicjowana przez p. Jerzego Hulewicza na łamach „Kuriera Porannego" nie dała pożądanych wyników. Argumenty przytaczane w tej dyskusji nie wychodziły poza ramy ulotek, a w najlepszym razie stały na poziomie artykułów „A. B. C." Dwaj Żydzi, którzy zupełnie niepotrzebnie zabrali głos w tej dyskusji stanowili pocieszne ale i smutne zjawisko. Obecnie inicjator tej dyskusji, sam p. Hulewicz ogłasza początek dłuższej rozprawy p. t. „Co zatruwa atmosferę". Po obfitych, bardzo mglistych wywodach pisze p. Hulewicz:

> Bez względu na przekonania społeczne i bez względu na stopień postępowości obowiązuje każdego Polaka wpierw Polska, a potem dopiero Francja, Anglia, Niemcy, Rosja i bezojczyźniana masa żydowska. Dlatego Polak (czy konserwatysta, czy postępowiec — to obojętne) o ile pełnię polskości w sobie nosi, omawiać może kwestię żydowską tylko z punktu widzenia polskiej racji stanu.
> Jeżeli Żydzi chcą z nami dojść do porozumienia, muszą umieć wczuć się w polską rację stanu, a broniąc swych interesów, nie powinni tej naszej racji stanu nie widzieć lub lekceważyć.

Jeżeli p. Hulewicz twierdzi, że Polska i Polacy powinni się liczyć przede wszystkim z polską racją stanu, to jest to wyważanie otwartych drzwi. Jest rzeczą przecież zrozumiałą, że Polska nie może się liczyć żadną inną racją stanu tylko polską. Ale polska racja stanu to — wszyscy są w tym zgodni — racja stanu państwa polskiego. Ponieważ zaś w skład tego państwa wchodzą poza Polakami także inne narodowości, to też polska racja stanu wymaga u[illegible] tego faktu i wyciągnięcia z niego kon[illegible]cji. Był czas, kiedy polska racja stanu ograniczała się wyłącznie do jednej warstwy ludności — tak było na początku XVIII stulecia — a p. Hulewicz wie na pewno dobrze, na czym się skończyło. — Ale tuż po wywodach o polskiej racji stanu rozpoczynają się znane zarzuty:

> Prawie dwadzieścia lat naszej nowej państwowości dowodzi, że Żydzi byli w stosunku do Polski stroną agresywną. Gdy państwo nasze było jeszcze słabe, nie omieszkali Żydzi całego świata podziemnymi kanałami wpływać na możliwie daleko idące skrępowanie naszych rąk; nie ominęli żadnej sposobności, by rzucać nam kłody pod nogi, a równocześnie wewnątrz kraju zarzucali swe sieci na najważniejsze odcinki naszego życia, i dążą do odegrania decydującej roli w naszej kulturze.

Są to gołosłowne zarzuty, których p. Hulewicz nie potrafiłby poprzeć żadnymi konkretnymi dowodami. Zarzuty te wyszły już nawet z mody. Charakterystyczny jest fakt, że ilekroć w kwestii żydowskiej brak realnych argumentów, rozpoczyna się od wypłowiałych bzdurstw, które zdawałoby się powinny już dawno zniknąć z porządku dziennego. P. Hulewicz wraca do nich, podobnie jak wraca jeszcze raz do znanego twierdzenia, uważając je widocznie za bardzo oryginalne, że kultura żydowska jest „nijaka". P. Hulewicz skarży się przy tym, że to jego twierdzenie zbyli Żydzi tendencyjnie ogólnikami. Możemy zapewnić, że tu nie chodziło o żadne tendencje, tylko o prosty fakt, że odmawiamy po prostu p. Hulewiczowi kwalifikacji, by wydawał wyrok na temat kultury żydowskiej. Cóż p. Hulewicz wie o tym przedmiocie, z jakich źródeł czerpie swe wiadomości? Przecież nie wystarczy twierdzenie, że jakaś kultura jest nijaka, ale trzeba to twierdzenie oprzeć na znajomości rzeczy, której p. Hulewicz niczym nie wykazał.

Żydzi chcą upiec własną pieczeń

Jest rzeczą zrozumiałą, że Żydzi chętnie podjęli dyskusję na temat anarchii i zamachów terrorystycznych i przytaczali głosy potępienia ogłaszane w prasie polskiej. „Czas" węszy w tym wielkie „niebezpieczeństwo" dla antysemityzmu, pisząc:

> Na uwagę zasługuje stanowisko kół żydowskich. Koła te zamachy terrorystyczne potępiają, nie wyłączając zamachu na ABC. Jednocześnie jednak wyczuć się daje z tej strony wyraźna tendencja do wykorzystania okazji dla wszczęcia nowej akcji przeciwko antysemityzmowi. Koła żydowskie usiłują mianowicie dowieść, że zamachy te zrodziły się z psychiki, jaką wytworzył rzekomo ruch antysemicki. Stąd wniosek — wywodzą Żydzi — że chcąc położyć kres tego rodzaju wybrykom, trzeba jednocześnie położyć kres ruchowi antysemickiemu.
> Jak widać, w ogniu ostatnich wypadków, Żydzi chcą upiec własną pieczeń.

Nie zamierzamy wcale w ogniu ostatnich wypadków upiec własnej pieczeni. Twierdziliśmy i twierdzimy nadal, że nie ma granicy aktów terrorystycznych. Nie można przecież twierdzić: dobrze jest gdy się stosuje terror wobec Żydów, a źle jest gdy się stosuje terror wobec nie-Żydów. Albo terror jest czynem nielegalnym, a więc jest nielegalnym także wówczas, kiedy się go stosuje wobec Żydów, albo jest legalnym — w takim razie nie trzeba go piętnować w chwili, gdy ofiarą jego padają „aryjskie" redakcje i przypadkowi „aryjscy" przechodnie. Taka jest normalna logika. Kto jej nie rozumie i kto chciałby pozwolić na jeden terror a zakazać drugiego, ten faktycznie aprobuje terror.

(Rō).

Projekt rezolucji hiszpańskiej w Genewie

Genewa, 30. 9. PAT. Donoszą oficjalnie, że komitet redakcyjny doszedł do porozumienia w sprawie tekstu projektu rezolucji, która będzie zakończeniem debaty w sprawie konfliktu hiszpańskiego.

*

Genewa, 30. 9. PAT. Projekt rezolucji, który przedstawiono dziś popołudniu komisji politycznej Zgromadzenia, w zakończeniu debaty nad konfliktem hiszpańskim, przedstawia się w głównych zarysach jak następuje:

Po przypomnieniu zasad układu o nieinterwencji zawartego w Londynie, rezolucja stwierdza z ubolewaniem, że dokonano szeregu poważnych uchybień od tych zasad i że obecność cudzoziemskich oddziałów wojskowych w Hiszpanii stanowi interwencję do spraw wewnętrznych tego kraju. Rezolucja powołuje się na zobowiązania przyjęte przez mocarstwa w sprawie poszanowania niezależności politycznej i terytorialnej Hiszpanii i wyraża życzenie, aby rokowania z Rzymem, których inicjatywę podjęła W. Brytania i Francja, doprowadziły do wycofania ochotników cudzoziemskich w myśl postanowień układu londyńskiego. Jeśliby rokowania te nie doprowadziły do pozytywnych rezultatów, strony uczestniczące w układzie londyńskim winny w jak najkrótszym terminie rozważyć dokładnie sytuację i stwierdzić załamanie się systemu nieinterwencji. Przez uchwalenie tej rezolucji Zgromadzenie powierzyło Radzie Ligi dokładne baczenie nad dalszą ewolucją zatargu hiszpańskiego na podstawie art. 11 paktu Ligi Narodów.

Rozmowy brytyjskie z gen. Franco

Londyn, 30. 9. PAT. Ambasador W. Brytanii w Hendaye zakomunikował przedstawicielom rządu gen. Franco poglądy rządu brytyjskiego na rozmaite kwestie handlowe. Oświadczenia te dotyczą głównie spraw reprezentacji handlowej i miały raczej charakter ogólny.

* *

Londyn 30. 9. (R) Niektóre dzienniki londyńskie twierdzą w związku z notą francusko - angielską, która ma być przedłożona w Rzymie, jako wspólna demarche W. Brytanii i Francji, iż **rząd brytyjski postanowił przyznać gen. Franco prawa strony wojującej, o ile Włochy zgodziłyby się na całkowite wycofanie swoich oddziałów z Hiszpanii.**

W razie zgody Włoch na propozycję francusko - angielską, jak przewidują dzienniki, nastąpiłoby spotkanie trzech ministrów spraw zagranicznych Edena, Delbosa i Ciano, które dałoby możność przedyskutowania wszystkich kwestyj, wynikających z sytuacji w Hiszpanii.

Białogwardyjscy oficerowie „działają“ we Francji

Po porwaniu gen. Millera

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

PARYŻ, we wrześniu.

Fala sensacyjnych wydarzeń zalewa ostatnio Paryż. Banda agentów grasuje w wolnej republice francuskiej i rozpuściera sieć strasznego terroru. Tu zamach bombowy w spokojnej dzielnicy paryskiej, obok placu Etoile, potem znowu słuchy, że przygotowuje się zamach bombowy na Wystawę światową, wreszcie Troncoso i akty gwałtu w porcie wojennym Brest, a w końcu „druga afera Kutiepowa“, która poruszyła opinię całego świata.

7 lat temu uprowadzony został przywódca białogwardzistów generał Kutiepow, a do dnia dzisiejszego nie zdołano wyświetlić tej tajemnicy. Teraz znowu ten sam los spotkał jego następcę. generała Millera. Tym razem jednak policja jest w posiadaniu o wiele bardziej szczegółowych danych, aniżeli w r. 1930.

Generałowie i oficerzy dawnej armii rosyjskiej, przebywający na emigracji w Paryżu, głosili najpierw, że Miller został porwany przez bolszewików. Wykorzystano w tym celu fakt, że okręt sowiecki „Maria Ulanowa“ odpłynął z Hawru w tym właśnie dniu, w którym nastąpiło uprowadzenie Millera. Wobec tego twierdzono, że ten okręt właśnie odwiózł Millera do Rosji. Wszystkie te słuchy okazały się jednak wkrótce bezpodstawne, a dziś nie ulega już wątpliwości, że czynu tego dokonał współpracownik Millera, generał Skoblin oraz jego małżonka, Plewickaja, która została zatrzymana przez policję i oskarżona o „kidnaperstwo“.

Jak każda rosyjska śpiewaczka z czasów carskich ma i Plewicka za sobą romantyczną przeszłość, w którą wmieszana jest też osoba cara. Pochodzi ona z odległych rosyjskich połaci, z chłopskiej rodziny, gdzie było 12-cioro rodzeństwa. Jako młoda dziewczynka sprzedawała kwiaty w mieście i zarabiała drobne grosze śpiewaniem smętnych rosyjskich romansów. Po jakimś czasie znalazła mecenasów, sprowadzona została do Kijowa, gdzie występowała w teatrze z wielkim powodzeniem. Wkrótce zaangażowano ją do Petersburga, gdzie występowała w barach i nocnych lokalach. Stamtąd dostaje się do Moskwy, sława jej rośnie wciąż, zaprasza ją do siebie sam car, który zachwycony jej głosem obdarza ją pięknym brylantowym pierścieniem.

Pierwszy jej mąż, Plewicki, podobno zginął podczas rewolucji. Plewicka zaś, jakkolwiek wciąż nosi pierścień cara, zagrzewa teraz piosenkami swoimi do boju żołnierzy armii czerwonej. Podczas walk rewolucyjnych wkracza do jej rodzinnego miasta na czele oddziału białogwardzistów generał Skoblin, a Plewicka dostaje się do niewoli. Zamiast jednak pod sąd wojenny prowadzi ją generał Skoblin do — ołtarza. Po zwycięstwie wojsk czerwonych ucieka wraz z mężem najpierw do Turcji, potem do Bułgarii, a w końcu do Niemiec. Generał Skoblin stał się impresario swojej własnej żony, która występuje z koncertami po stolicach europejskich, aż w r. 1930 osiedlają się w Paryżu. Tu staje się Skoblin aktywnym działaczem w związku b. oficerów carskich i dziwnym zbiegiem okoliczności właśnie kilka miesięcy po jego przybyciu do Paryża następuje porwanie generała Kutiepowa, przewodniczącego wspomnianego związku.

Skoro tylko zaczęto teraz podejrzewać Skoblina o to, że on uprowadził generała Millera, zniknął on nagle bez śladu. Tego samego wieczoru, kiedy nastąpiło uprowadzenie Millera, Skoblin był jeszcze w lokalu związku, a tam z różnych stron próbowano od niego coś wydobyć. On jednak dostarczył całego szeregu różnych „dowodów“ które naturalnie niebawem okazały się zwyczajnym kłamstwem. Generał Miller pozostawił list, gdzie donosi, że wybiera się na spotkanie z agentami obcego państwa, którzy mają mu dostarczyć ważnych wiadomości z Rosji sowieckiej. W liście tym Miller zaznacza, że udaje się na to spotkanie w towarzystwie generała Skoblina, podkreślając, iż donosi o tym dlatego, że ma pewne podejrzenia, czy też nie przygotowuje się coś przeciwko niemu. Miller, jak wiadomo, ze spotkania tego już nie wrócił. a Skoblin do tej chwili pozostaje nieuchwytny.

Wkrótce aresztowano też żonę Skoblina Plewicką, która na policji chciała dowieść, że w dniu uprowadzenia Millera przebywała przez cały czas w towarzystwie swego męża, Skoblina, chcąc w ten sposób stworzyć alibi dla swego męża. Te zapodania Plewickiej były jednak mocno niedokładne i sprzeczna, a poza tym istniała w nich luka, odnosząca się do dwóch godzin, w których właśnie, wedle treści listu pozostawionego przez Millera, Skoblin miał towarzyszyć Millerowi na wspomniane spotkanie.

Stwierdzono przy tym fakt niezwykle ciekawy. Skonstatowano mianowicie, kiedy w związku oficerów rosyjskich zadawano Skoblinowi pytania już po zniknięciu generała Millera, dawał on dokładnie te same odpowiedzi, co jego żona na policji. Stąd wniosek, że małżonkowie najpierw dokładnie całą tę sprawę omówili we wszystkich szczegółach, ustalając dokładny sposób tłumaczenia się przed władzami, dla zrzucenia z siebie wszelkiej odpowiedzialności.

Plewicka nie mogła wytłumaczyć się, dlaczego nosiła przy sobie 7.500 franków, 50 dolarów i 50 funtów. Również niejasne były jej wyjaśnienia, skąd czerpali fundusze na tak wystawne życie. Plewicka wyznała, że jej mąż od szeregu lat nic nie zarabia, „wytłumaczyła“ jednak, że ma ona adoratora w Palestynie, który posyła jej pieniądze. Policja paryska skierowała się telegraficznie do policji palestyńskiej, która przeprowadzi w tej sprawie dochodzenia.

Cała sprawa jest niezwykle skomplikowana i zagmatwana. Przede wszystkim trudno odpowiedzieć na pytanie, w jakim celu uprowadzono generała Millera. Są tacy, którzy twierd[illegible] iż należy dopatrywać się łączności [illegible] działalnością związku oficerów rosyjskich, [illegible] cją generała Franca. Wiadomo, że wśr[illegible] nerałów rosyjskich w Berlinie i Paryżu pa[illegible] wały nastroje przychylne dla generała Fra[illegible] ca i naradzano się nad tym, czy należy prz[illegible] Francowi z efektywną pomocą. Generał M[illegible] miał być przeciwny temu, aby werbow[illegible] „ochotników“ do armii powstańczej wśród [illegible] ficerów rosyjskich. Dlatego właśnie posta[illegible] wiono go usunąć przez uprowadzenie. Inni z[illegible] wu twierdzą, że czynu tego dokonała hitler[illegible] ska Gestapo.

W każdym razie Francja znowu poruszo[illegible] jest na skutek działalności białogwardyjski[illegible] oficerów, którzy ciągle jeszcze snują różne plany, prowadzą różne intrygi i rozwijają swobodną akcję w tym gościnnym kraju, wyrządzając olbrzymie szkody wszystkim innym obcokrajowcom, którzy tu znaleźli drugą ojczyznę. Na skutek działalności tych intrygantów cierpią tylko spokojni, uczciwi, pracowici obcokrajowcy, którzy szukają tu chleba. Ci właśnie spokojni obcokrajowcy najbardziej są zainteresowani, aby ostatecznie kres położyć temu swobodnemu hasaniu reakcyjnych oficerów rosyjskich.

A. ALPERIN

Surowe kary przeciw agitatorom bojkotowym na... Węgrzech

Budapeszt, 30. 9. ŻAT. Wyższa izba sądowa w Budapeszcie zatwierdziła wyrok jednego i dwóch miesięcy aresztu, wydany przez sąd niższej instancji na dwóch przewódców antysemickiego „ruchu krzyża-strzały“, którzy przez pocztę rozsyłali odezwę, nawołującą do bojkotowania Żydów. Sąd stwierdził, że przez rozsyłanie takich odezw obaj oskarżeni, Michael Werrasie i Karl Nesz, dopuścili się wykroczenia podburzania przeciwko członkom prawnie uznanej gminy wyznaniowej.

Wielka powódź w Algierze

Algier, 30. 9. Wskutek długotrwałych deszczów wystąpiła z brzegów rzeka Ued Tuil, zalewając szeroko okolice Reibel. Rozlane wody unoszą po drodze dobytek ludzki. Wiele osób utonęło. Powódź wyrządziła też wielkie sp[illegible] stoszenia w inwentarzu żywym. Komuni[illegible] jest przerwana i trudno na razie obliczy[illegible] ty, wywołane katastrofalnym wylewem [illegible]

Wieści z Palestyny

„Biała Księga“ Emira Abdulli o sprawie palestyńskiej

Jerozolima 30. 9. ŻAT. Redaktor haifskiego tygodnika arabskiego „Al Kamel“ przyjęty został przez emira Abdullę w Ammanie, którego prosił o sformułowanie jego stanowiska w sprawie palestyńskiej. Emir złożył następujące oświadczenie: „Kwestia ta wciąż jeszcze dotyczy Anglii, Ligi Narodów, oraz krajów, które nie mają bezpośredniej styczności z Palestyną. Co do mnie nie powiadomiono mnie o niczym, coby wymagało akcji lub narady. To też nie ma zmiany w sytuacji od czasu ogłoszenia sprawozdania Komisji Królewskiej. Uważam za swój obowiązek wyrazić podziękowanie instytucjom, które interesują się kwestią palestyńską. Podobnie uważam za mój obowiązek doradzać Palestyńczykom i Transjordańczykom, aby dobrze się namyślili w celu wybrania takiej drogi, która pozwoli na zjednoczenie w walce na kształt łańcucha, przy którym nikt nie wie gdzie jest początek, a gdzie koniec“. „Al Karmel“ donosi, że Emir zamierza ogłosić „Białą Księgę“ o kwestii palestyńskiej.

Katastrofalna sytuacja w Jaffie

Jerozolima 30. 9. ŻAT. „Felestin“ donosi, że sytuacja gospodarcza w Jaffie jest wprost katastrofalna. Prace normalne w związku z sezonem cytrusowym jeszcze się nie rozpoczęły, gdyż banki odmawiają kredytu. Pismo domaga się, aby rząd i banki przyszły z pomocą arabskim eksporterom pomarańczowym.

Stalowe auto dla naczelnego inspektora policji palestyńskiej

Jerozolima 30. 9. ŻAT. 10 października powróci z urlopu naczelny inspektor policji palestyńskiej pułk. Spicer. Aby obronić go przed zamachami rząd palestyński zamówił w Ameryce specjalne stalowe auto.

[illegible] w Palestynie

[illegible]olima 30. 9. ŻAT. We wrześniu czynnych [illegible] Palestynie 81 zatwierdzonych przez [illegible] banków, w tym 73 banki krajowe, 6 zagra[illegible]nych i dwa hipoteczne. Poza tym zarejestro[illegible] 17 spółdzielni kredytowych. W lipcu 1937 [illegible] suma wkładów w bankach palestyńskich [illegible]siła 17,350.000 funtów.

[illegible] wrześniu czynnych było w Palestynie 1000 [illegible]dzielni różnych rodzaji. Liczba członków tych [illegible]dzielni wynosi przeszło 200.000. Wśród tych [illegible]dzielni było 182 kolonizacyjne, 49 spożyw[illegible]h, 42 transpotowe i 165 spółdzielni budowla[illegible]h.

Budowa szosy łączącej Palestynę z Irakiem

Jerozolima 30. 9 ŻAT. Iraq Petroleum Comp. przeprowadza nową linię telefoniczną z Bagdadu do Haify oraz do Tripoli.

Z Bagdadu donoszą też, że rząd angielski postanowił na rachunek własny wybudować szosę z Palestyny do Iraku. Dla opracowania planu wysłano do Bagdadu dwóch inżynierów wojskowych.

—<>—

Konferencja kombatantów-Żydów [illegible]rmji amerykańskiej

Nowy Jork, 30. 9. ŻAT. W Asbary Park (stan New Jersey) odbyła się 41. doroczna konferencja amerykańskiego związku kombatantów - Żydów. Dłuższe przemówienie powitalne wygłosił na konferencji przewódca federacji kombatantów w Ameryce generał Frank Hines, który podkreślił wielkie zasługi, położone przez Żydów w czasie wojny światowej tak na frontach, na których walczyła armia amerykańska, jak i w samym kraju. Konferencję powitał także Teodor Roosevelt jr., który podkreślił, że Ameryka musi dochować wierności ideałom demokracji, gdyż odstępstwo od zasad prawdziwej demokracji grozi opanowaniem Ameryki przez prądy antyhuman[illegible]tarne, „szalejące obecnie w świecie jak dziki [illegible]ień“. Konferencja uchwaliła m. in. rezolucję, [illegible]jącą kongres Stanów Zjednoczonych do [illegible] i zakazania szkodliwej działalności or[illegible] nie - amerykańskich (narodowo - socja[illegible]ych) na terenie amerykańskim. W innej [illegible] omawiana jest sytuacja Żydów polskich.

Gaulei[illegible]er Bohle przemawia do Niemców londyńskich

Oburzenie i protesty w Anglii

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Londyn 30. 9. (C) Dziś odbędzie się w Londynie wielkie zebranie zamieszkałych tu Niemców, na którym wystąpi Gauleiter „Niemców zagranicznych“ Bohle. Przedsięwzięte zostały wszystkie środki, aby na to zebranie dostali się tylko i wyłącznie Niemcy. Udział wszystkich zamieszkałych w Londynie Niemców jest obowiązkowy, a usprawiedliwiona zostanie nieobecność tylko w wyjątkowych wypadkach.

Sprawa ta wywołała protest całej opinii angielskiej. W „Daily Telegraph“ ukazał się niezwykle ostry artykuł członka parlamentu angielskiego, który protestuje przeciwko temu przymusowi i przeciw metodzie stosowanej przez Berlin, w konsekwencji której zmusza się ludzi żyjących w Anglii do wysłuchania „ćwiczeń oratorskich p. Bohlego“. Odnosi się bowiem wrażenie, że rozkazy führera są obowiązujące także dla Niemców zamieszkałych w Londynie, co stanowi wyraźny fakt tworzenia państwa w państwie i godzi w angielskie pojęcie o wolności obywatelskiej.

Występ Bohlego jest zresztą tylko inauguracją całej kampanii, przeznaczonej dla Niemców zagranicznych. Jak się dowiadujemy, Berlin wydeleguje w najbliższym czasie 60-ciu wybitnych mówców, między nimi aktywnych członków i przywódców S.S., którzy odwiedzą wszystkie prawie kolonie Niemców zagranicą.

Zaginęły niektóre rękopisy Masaryka?

Praga 30. 9. (P) Tutejszy „Vecer“ dowiaduje się z miarodajnego źródła, że kilka dokumentów, odnoszących się do prywatnego życia Masaryka, a pochodzących z okresu przedwojennego, zatraciło się i wedle wszelkiego prawdopodobieństwa sprzedanych zostało do Ameryki. Ówczesny profesor Masaryk otrzymał od urzędu skarbowego kilka aktów, na które wystosował odręczną odpowiedź. Przed jakimś czasem oświadczyła pewna urzędniczka, że odpowiedź Masaryka znajduje się w archiwum władzy skarbowej. Jak się jednak wspomniane pismo dowiadują, te rękopisy Masaryka zostały sprzedane przez pewnego urzędnika do Ameryki.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **POWODZENIE GLÜCKEL HAMELN**“ wzrasta z każdym dniem. Sztuka ta choć grana już dziś po raz piętnasty, zdobywa sobie coraz liczniejsze i coraz szersze kręgi publiczności teatralnej. Dość powiedzieć, że dziesiątki osób, które w ogóle nie odwiedzały teatru, przybywają na przedstawienie sztuki „Glückel Hameln“ („Żądam sprawiedliwości“) i wychodzą pełni entuzjazmu tak dla sztuki samej, jak i dla wykonania jej. Postać tytułowa jest po mistrzowsku zagrana przez Idę Kamińską. Osoby środowiska nieżydowskiego z XVII w. w Hamburgu, grane są przez Altbojm, Domba, Goldberger i Melmana. Środowisko ówczesnego Ghetta reprezentują: Ginzberg, Herbst, Kamaj, Kurlender, oraz Ida Natan. — Przedstawienie to stojące na tak wysokim poziomie muszą i powinni zobaczyć wszyscy. — Dziś, w piątek jedno przedstawienie o godz. 8.45, jutro w sobotę o godz. 4.15 pop. i wiecz. o godz. 8.45. — Przedsprzedaż biletów w firmie Fischhab, Grodzka 46.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś z powodu przedstawień dla młodzieży krakowskich szkół średnich (wysprzedane) — wieczorem przedstawienia nie będzie. Jutro, po cenach zniżonych, „Profesja pani Warren“, sztuka G. B. Shaw'a, w opracowaniu scenicznym dyr. K. Fryczа. W niedzielę po południu „Grube ryby“ M. Bałuckiego dla młodzieży szkół pozakrakowskich. Bilety sprzedajekasa teatru. W niedzielę wieczorem wznawia teatr cieszącą się wielkim powodzeniem „Jaskółkę z wieży Mariackiej“ K. Krumłowskiego, w premierowej obsadzie.

— **DZIŚ INAUGURACYJNA PREMIERA W BAGATELI.** Dziś w piątek, 1 października odbędzie się w Bagateli inauguracyjna premiera nowozaangażowanego zespołu artystów scen polskich, którzy wystawią aktualną, wesołą rewię „Atak na Kraków“. Udział biorą: Nina Olenska, Rita Konarzewska, Refren, Mieczysław Pręgowski, Zbigniew Opolski, Konrad Ostrowski oraz balet złożony z kilku osób.

— **TEATR DLA DZIECI** Wesoła Gromadka w Sali Saskiej ul. św. Jana 6, tel. 130-34. W sobotę 2 października o godz. 4 pop. oraz w niedzielę 3 października o godz. 4.30 pop. powtórzenie prześlicznej bajeczki o drewnianym pajacyku Pinokio, w reżyserii Marji Billiżanki, tańce układu Wery Zahradnik, dekoracje i kostiumy Tadeusza Różyckiego, muzyka Leona i Ryszarda Franka.

Grecki następca tronu zaręczył się z wnuczką Wilhelma II.

(s) Z Aten donoszą o zaręczynach następcy tronu, księcia Pawła z księżniczką Fryderyką von Braunschweig - Lüneburg. Męscy potomkowie księcia Pawła zasiądą w przyszłości na tronie Greków, gdyż król grecki, Jerzy II., ożeniony swojego czasu z księżniczką rumuńską Elżbietą, siostrą króla Karola, rozwiódł się z żoną, i nie ma nadziei, że 48-letni król zawrze jeszcze związki małżeńskie i będzie miał potomka. Jego jedyny żyjący brat Paweł, nosi tytuł „Diadochos“ (następca), jest więc następcą tronu. Narzeczona jest wnuczką cesarza Wilhelma II., jej ojciec, Ernest August, był ostatnim panującym księciem Brunszwiku i Lüneburga, matka Wiktorja Luiza, jest jedyną córką ekskaizera Wilhelma. Książę Ernest August nosi jeszcze tytuł księcia Cumberland. Narzeczony ma lat 36, narzeczona liczy lat dwadzieścia. Poza tym narzeczeni są ze sobą spokrewnieni, bo babką księżniczki była księżna Fyra z rodu królów duńskich, z którego wywodzą się też panujący królowie greccy.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: Błazen (Purimszpieler) (Jacobsohn, Kressin, Turkow).
APOLLO: Hrabina Władinow (Marlena Dietrich, Robert Donat i in.)
ATLANTIC: „Dybuk“ (Morewski, Samberg i i.)
PROMIEŃ: Władca (Emil Jannings, film niemiecki).
STELLA: „Ostatni Mohikanin“.
SZTUKA: „Cienie przeszłości“ (Gue Standing, Gertruda Michael).
UCIECHA: „Znachor“ (Janusz Stępowski, Barszczewska, Zacharowski i in.).
WANDA: Ziemia błogosławiona (Paweł Muni, Luiza Rainer).

Echa zajść w Bielsku i Białej na posiedzeniu bielskiej Rady miejskiej

Deklaracja Klubu Radnych żydowskich. -- Podburzające przemówienie r. Matusiaka. Godne napiętnowanie agitacji endeckiej. -- Oświadczenie burmistrza dra Przybyły

Bielsko, 30. 9. (R). Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu Rady gminnej m. Bielska zabrał głos po wyczerpaniu porządku dziennego

R. PREZES ARZT,

który w imieniu klubu radnych żydowskich odczytał dłuższą deklarację skierowaną jako interpelację do burmistrza. Reprezentant ludności żydowskiej wywodził, że od 17 do 24 września miały w Bielsku miejsce ubolewania godne zajścia antyżydowskie, które z uwagi na swój rozmiar przerodziły się w zorganizowany pogrom ludności żydowskiej. Społeczeństwo żydowskie, potępiając zbrodnię zabójstwa dokonanego przez Karola Normana na osobie śp. Leona Wanata, zakłada z uczuciem bólu i goryczy płomienny protest przeciw obarczaniu ludności żydowskiej kolektywną odpowiedzialnością, która koliduje z najbardziej elementarnymi zasadami etyki i religii i kardynalnymi przepisami prawnymi. Przez cały tydzień trwały zajścia w ośrodku przemysłowym, posiadającym doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego całego Państwa, przy czym nie cofnięto się nawet przed zbezczeszczeniem świątyń żydowskich, a w wyczynach tych brały też udział jednostki z kół t. zw. inteligencji, a nawet pewne grupy młodzieży szkolnej, o czym świadczy fakt wylegitymowania wielu uczniów przez policję. Zajścia te shańbiły dobre imię naszego miasta, a nie mały udział miała w tym prasa polska i niemiecka spod wiadomego znaku, która celowo i świadomie rozszerzała kłamliwe wiadomości, dążąc do utrzymania pogromowego nastroju.

Szukając przyczyn ostatnich wypadków, stwierdza p. prezes Arzt, że przejęci troską o dobro miasta i Państwa całego zwracali reprezentanci ludności żydowskiej m. Bielska już od szeregu miesięcy uwagę władz na niebezpieczeństwo systematycznego zatruwania atmosfery przez agitację antyżydowską, która groziła zakłóceniem normalnego biegu życia gospodarczego w bielsko-bialskim okręgu przemysłowym.

Z czynników, które ujemnie wpłynęły na rozwój i formę zajść antyżydowskich wymienia deklaracja Klubu żydowskiego zaniedbanie przeciwdziałania ustawicznej agitacji antyżydowskiej pochopne ogłoszenie orzeczenia lekarskiego przez jednego tylko lekarza, którego diagnoza w sprawie wypadku Antoniego Górnego nie ostała się i okazała się zupełnie mylną, oraz fakt ogłoszenia odezwy uspokajającej przez burmistrzów obu miast dopiero po ekscesach.

W końcu deklaracja wysuwa żądanie, by Rada gminna potępiła zajścia, by Magistrat m. Bielska przyczynił się ze swej strony do wykrycia ich sprawców i powetował szkody przez nie wyrządzone oraz zwraca się z zapytaniem pod adresem burmistrza, jakie kroki zamierza przedsięwziąć, by zapobiec na przyszłość szkodliwemu dla miasta zatruwaniu atmosfery przez agitację antyżydowską.

Po odczytaniu deklaracji Klubu żyd. zabrał głos r. insp. Matusiak (Klub Polski), którego wystąpienie było lichym naśladownictwem powtarzanych już aż do znudzenia enuncjacyj antyżydowskich. Mowca potępia wprawdzie zajścia i życzy sobie, by w Bielsku jak i w całej Polsce panowała między obywatelami harmonia, wyścig pracy, która by podciągnęła Polskę wzwyż, ma jednak dużo „życzeń“ pod adresem ludności żydowskiej. Nie stać oczywiście r. Matusiaka na oryginalność, powtarza więc wyświechtane już komunały, które wykrzykuje byle jakiś kolporter endeckiego piśmidła: że Żydów w Polsce jest „za dużo“, że nie chcą emigrować, mimo starań rządu polskiego, że 90 proc. jaczejek komunistycznych stanowią nie-Polacy. Protestuje przeciw określeniu „pogrom ludności żydowskiej“ (r. Arzt przerywa: proszę czytać „7 groszy“), gdyż jak uderzą gdzieś Żyda po głowie, to już wołają, że pogrom(!!). Nie uważa, by miasta nasze się shańbiły, bo jeśli tak, to byłoby trzy czwarte takich miast w Europie(?). Wszyscy radni ubolewają z powodu ostatnich zajść, radzi więc nie podjudzać(?).

W podobnym tonie przemawiają też inni, a r. Bałda twierdzi, że Żydzi rzucali z okien kamienie na pochód.

Tak to „ojcowie miasta“ zamiast mitygować tłum i nie dopuścić do niszczenia mienia ludzkiego i zeszpecenia Bielska, przypatrywali się spokojnie, jak z góry latały kamienie na ludzi(?!).

Dla wyjaśnienia zabiera głos

R. DR GRUNSTEIN,

stwierdzając, że rezolucja odbiega od interpretacyj r. Matusiaka i innych i że nazwa „pogrom“ zaczerpnięta jest z pism polskich. Przypomina też oszczercze twierdzenia „Kattowitzer Zeitung“, jakoby Żydzi bielscy wybili szyby w kościele i pokłuli Górnego nożami, co okazało się wyssanym z palca. Potępiając zajścia, chcą Żydzi szukać ich przyczyn. Mowca stwierdza, że pod płaszczykiem walki z komunizmem urządza się zajścia antyżydowskie, które prowadzą do szerzenia się anarchii w Państwie i cytuje w tym miejscu urywek z „Kuriera Porannego“.

Przedstawiciel Klubu socjalistycznego [...] wodzi, że źródła ostatnich zajść kryją [...] bezkarnej i systematycznie uprawianej [...]cji endeckiej, która doprowadziła do par[...]nia się anarchii na ulicy. Endecka robota [...] już w Polsce od szeregu lat i wymierzon[...] nie tylko przeciw ludności żydowskie[...] przeciw klasie pracującej. Zdaniem m[...] powinno prezydium miasta zwrócić się [...]lem do nauczycielstwa i duchowieństwa, [...] młodzież polską wychowywano w innym d[...]chu.

Po wyczerpaniu dyskusji burmistrz p. [...] Przybyła stwierdził, że całe społeczeństwo p[...]tępiło zajścia, uważa jednak, że dalsze komen[...]towanie ich jest szkodliwe. Odezwę wydał do[...]piero wtedy, gdy widział, że pogłoski zupełn[...] nieuzasadnione wywołują niepokój publicz[...] i że zajścia przekroczyły już formę demonstr[...]cji, przeradzając się w karygodne wybry[...]. Należy mieć pełne zaufanie do władz i spok[...] nie oczekiwać przykładnego ukarania winnyc[...]. Prokuratura prowadzi bowiem dochodzeni[...] przeciw bezpośrednim i pośrednim sprawco[...] zajść. Burmistrz stwierdza, że na Radzie gmi[...]nej nie znalazł się nikt, ktoby nie potępi[...] [...]łowania godnych wybryków i nie może na[...] przypuszczać, by one się kiedykolwiek pow[...]rzyły. Deklarację radnych żydowskich przy[...]muje i wręczy ją w odpisie starostwu.

Odrestaurowanie grobu Chopina

Warszawa, 30. 9. PAT. Grób Fryderyka Chopina, na cmentarzu Pere Lachaise w Paryżu, znajdujący się w stanie zaniedbania, został odrestaurowany staraniem i kosztem Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie. Dotychczasowe koszta konserwacji, poniesione przez Instytut Fryderyka Chopina, wynoszą 1435 frs.

Pragnąc nie dopuszczać w przyszłości do ponownego zaniedbania tego grobu, będącego świętością narodu polskiego, zarząd Instytutu Fryderyka Chopina uchwalił roztoczy[...] opiekę nad miejscem spoczynku Fryde[...] Chopina.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań, 30. 9. PAT. Ceny transakcyjne: nie ma. Ceny orientacyjne: żyto 22.50—22.75, stałe, pszenica bez zmia[...]ny — stałe; jęczmiona wszystkie cztery gatunki [...] zmiany — spokojne, mąki żytnie wszystkie gatunki p[...] 25 gr — stalsze, mąki pszenne bez zmiany — uspos[...] stalsze, rzepak zimowy 55—57, siemię lniane 45—4[...], [...] niebieski 77—78. Reszta bez zmiany. Ogólne stałe. Ży[...] 467 pszenicy 150, jęczmienia 754, owsa 32.



PIĄTEK, 1 października.

Kraków. 6.15 Audycja poranna; 11.15 „Budujemy nowe szkoły" audycja z okazji tygodnia szkoły powszechnej; 11.40 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Dziennik południowy; 12.15 Kilka informacyj; 12.25 Mała orkiestra PR. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego; 13.55 Muzyka z płyt; 15.05 Przewodnik turystyczny; 15.10 Audycja dla dzieci: a) Skrzynka w opr. Krystyny Krupińskiej, b) Obrazek Marii Dynowskiej pt.: „Jak szczurek polny poszedł w odwiedziny do szczura miejskiego" w wyk. zespołu dziecięcego; 15.30 Muzyka z płyt; 15.40 Lokalne wiadomości gospodarcze (giełda); 15.45 Wiadomości gospodarcze z Warszawy; 16 Rozmowa z chorymi; 16.15 Koncert rozrywkowy w wyk. Tria salonowego Rozgłośni Katowickiej; 16.45 „W Rio i Interiorze" reportaż St. Sumińskiego; 17 Utwory skrzypcowe i pieśni. Wyk.: Ada Kluz-Kubiczkowa (sopr.), Alfred Schenker (skrz.), akomp.: Maryla Schenkerówna i Wacław Geiger; 17.50 „Świecące rośliny" w opr. St. Broniewskiego; 18.10 Program na dzień następny; 18.15 Muzyka; 18.45 Lokalne wiadomości sportowe; 18.50 Pogadanka aktualna; 19 Recital fortepianowy Al. Kagana; 19.30 Sonata (Arpeggione) Fr. Schuberta w wyk. J. Rakowskiego (altówka), przy fort. Wł. Raczkowski; 19.50 Wiadomości sportowe z Warszawy; 20 Ze starych i nowych operetek. Wyk. Mała ork. PR. pod dyr. Zdz Górzyńskiego, Helena Warpechowska, Marian Demar-Mikuszewski i chór PR. W przerwie o godz. 20.55 dziennik wieczorny i pogad. aktualna; 21.45 Kwadrans poezji Maurycego Maeterlinck'a w przekładzie Miriama (Zenona Przesmyckiego); 22 Koncert wieczorny w wyk. wileńskiej ork. pod dyr. Wł. Szczepańskiego; 22.50 Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego przegląd prasy i kom. meteor.; 23.00—23.30 Muzyka taneczna z płyt.

Warszawa. 6.15—12. p. Kraków; 12.15 Skrzynka rolnicza inż. Tarkowski; 12.25—18 p. Kraków; 18 Skrzynka ogólna dr Stępowski; 18.10—23.30 p. Kraków; 23.30 Płyty.

Lwów. 16.15—12.15 p. Kraków; 12.15 „O przeludnieniu wsi małopolskiej" — pogad.; 12.20 Komunikat Lwowskiej Izby Rolniczej; 12.25 p. Kraków; 14.35 „Trochę pieśni, trochę słowa"; 14.55 Giełda lwowska; 15 Płyty; 15.35 Lwowskie wiadom. bież.; 15.45—18 p. Kraków; 18 Informator turystyczny; 18.05 Płyty; 18.30 „Drogi do szczęścia" — pog. 18.45—23.30 p. Kraków.

Katowice. 6.15—12.15 p. Kraków; 12.15 Pogad. Śląskiego Związku Kółek Rolniczych; 12.25 p. Kraków; 13 Koncert ...czeń, 13.15 Płyty; 15.30 Poradnik sportowy; 15.36 Jak ...dzić święto? 15.48 Wiadomości giełdowe; 15.45—18 p. ...ków; 10 Skrzynka ogólna; 18.10—23.30 p. Kraków.

...15—12.15 p. Kraków; 12.15 Program; 12.20 Parę ...yj; 12.25 p. Kraków; ... Jak spędzić święto? 15.05 ... 15.42 Łódzkie wiadomości giełdowe; 15.45—18 p. ...; 18 Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych; ...30 p. Kraków.

PROGRAM ZAGRANICZNY.

...n. 12 Koncert rozrywkowy; 15.15 Muzyka fort. dla ...ży; 15.40 Aud. dla dzieci; 19.25 „W barze" — we...zyka; 20.40 Komedia Eichendorffa; 22.20 Orkiestro...ości muzyczne.

... 21 „Domek trzech dziewcząt" — operetka Schu...erte.

... Reg. 18 Koncert zesp. bałałajkowego; 18.25 Kon... Koncert symfoniczny z Queen's Hallu, w progr. ...mfonia Beethovena,; 21.35 Radiorewia; 22.35 Mu...czna.

...dio Paris. 18 Aud. dla kobiet; 19.15 Reportaż z Wy...wy; 19.30 Pieśni; 20.30 „La Gazette de Montmartre" — ...gram rozrywkowy; 23 Koncert nocny.

...lle. 18 Muzyka kameralna; 20.30 „Miss Hellyet" — ...retka Audrana.

...rno. 19.30 „Lucrezia" — opera Respighi'ego (tr. z tea...).

Bruksela flam. 18 Muzyka niderlandzka XVI. stulecia; ... Koncert ork. symfonicznej, 21 Słuchowisko; 22.10 Kon...t.

...ONCERTY POLSKIEGO RADIA ... WYSTAWIE PARYSKIEJ.

...W połowie października odbędą się w Paryżu w sali ...tru Champs Elysees w związku z Wystawą — 3 kon...ty Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia ...d protektoratem ambasadora Juliusza Łukasiewicza. ...la teatru Champs Elysees mieści około 2.000 osób.

W tej manifestacji sztuki polskiej poza orkiestrą symfoniczną pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga wezmą również udział artyści polscy: Ewa Bandrowska-Turska, ... Kiepura i Henryk Sztompka.

...erwszy koncert wyznaczony został na dzień 14 paź...rnika i obejmie twórczość Karola Szymanowskiego. ...astępnego dnia, 1 października wykonane zostaną dzie... kompozytorów polskich.

Koncert 3 i ostatni przyniesie występ Jana Kiepury. ...istrzowi towarzyszyć bedzie Orkiestra Symfoniczna ...olskiego Radia oraz prof. Ludwik Urstein.

Wszystkie koncerty transmituje Polskie Radio dla słuchaczy polskich.

...A BANDROWSKA-TURSKA ŚPIEWA ... RADIOWYCH KONCERTACH

...W październiku będą mieli słuchacze polscy okazję ...yszenia kilkakrotnie znanej zarówno w kraju jak i ...ranicą śpiewaczki polskiej Ewy Bandrowskiej-Turskiej ...ystka wystąpi w dwóch koncertach, organizowanych z ...ji pierwszego Powszechneko Festivalu Sztuki Pol... w Warszawie: dnia 2 bm. w koncercie transmito... z sali Konserwatorium, oraz dnia 5 bm. z Fil...nii o godz. 20.00. Artystce akomptniować będzie ...stra Symfoniczna Polskiego Radia pod dyrekcją ...rga.

...kazji do usłyszenia Ewy Bandrowskiej-Turskiej dostarczy transmisja z Paryża dnia 14 bm. o godz. 21, z teatru Champs Elysees, gdzie Polskie Radio organizuje trzy koncerty w związku z Wystawą Paryską.

Ewa Bandrowska-Turska w koncercie paryskim odśpiewa 5 pieśni Szymanowskiego oraz partię solową III Symfonii tegoż kompozytora.

MINISTER WOJCIECH ŚWIĘTOSŁAWSKI PRZED MIKROFONEM RADIOWYM.

Dnia 2 października o godz. 18.50 Polskie Radio nada przemówienie ministra oświaty, prof. Wojciecha Świętosławskiego z okazji otwarcia Tygodnia Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Sensacyjny proces w Bernie

Trzecia Rzesza finansuje faszystów szwajcarskich

Echa procesu o „Protokoły Mędrców Syjonu"

Bern, 30. 9. ŻAT. Przed sądem berneńskim rozpoczęła się sensacyjna sprawa o oszczerstwo, mająca wykryć źródła finansujące akcję antyżydowską na terenie szwajcarskim. Sprawę wytoczył przewódca szwajcarskiego „frontu narodowego", major Herman Leonard, zarzucający dopuszczenia się oszczerstwa wybitnemu publicyście i literatowi szwajcarskiemu C. A. Loosli'emu, który w swoim czasie — występując w charakterze rzeczoznawcy ze strony sądu w słynnej sprawie o „Protokoły Mędrców Syjonu" przed sądem berneńskim w maju 1935 — stwierdził, że akcja „frontu narodowego" jest finansowana przez Rzeszę Niemiecką i jej partię narodowo-socjalistyczną. Z ramienia Loosliego występuje żydowski adwokat B. Lipschütz, który przedstawił sądowi szereg sensacyjnych dakumentów, z których wynika,

że szwajcarscy narodowi socjaliści istotnie byli subsydiowani przez Niemcy.

Jednym z tych dokumentów jest list z dnia 16 stycznia 1935 roku, pisany przez przewódcę berneńskiego oddziału „frontu narodowego", Ubalta von Rolla, i adresowany do pułk. Fleischhauera z Erfurtu („znanego" ze swego wystąpienia w charakterze „biegłego" z ramienia narodowych socjalistów we wspomnianej sprawie o Protokóły). W liście tym von Roll komunikuje Fleischhauerowi

o sumie 550.000 franków, otrzymanej z Niemiec przez innego przewódcę berneńskich narodowych socjalistów.

Inny list, datowany z dnia 26 sierpnia 1937, podpisany jest przez zastępcę Fleischhauera, niejakiego Potterlo, i adresowany do zamieszkałego w Bernie rosyjskiego „białogwardzisty" Borisa Teckiego. W liście tym powiedziane jest: „Zanotowałem sobie nazwisko Włodzimierza Kunca. Czy będzie pan w Norymberdze 10 września? Z Berlina nie otrzymałem żadnych doniesień. Skoro tylko pan otrzyma 4.000 marek, powinien pan zwrócić się do osoby, która dała panu przyrzeczenie". Trzeci list do tego samego Teckiego, informuje go, iż jeżeli pragnie spędzić wywczasy w Bawarii, władze narodowo-socjalistyczne pokryją koszta. Czwarty list, datowany z dnia 2 stycznia 1935, adresowany do wspomnianego von Rolle i podpisany przez Fleschhauera, ma brzmieć następująco: „Wypłaciłem 820 marek na rachunek Hermana (majora Leonarda, skarżącego w obecnej sprawie). Otrzyma pan część tych pieniędzy. W najbliższych dniach major przekroczy granicę z sumą 500 franków. W parę dni później będę mógł przekazać następną sumę tej samej wysokości. Na czyj adres mam przekazać pieniądze?" Wreszcie piąty list z dnia 2 listopada 1934 roku adresowany jest do tego samego von Rolla i podpisany przez zastępcę führera, ministra Rudolfa Hessa. List ten brzmi: „Pismo pana z dnia 19 października 1934 w sprawie procesu syjonistycznego (chodzi o proces w sprawie „Protokułów") został przesłany do rozpatrzenia wydziałowi prawnemu partii narodowo-socjalistycznej Rzeszy Niemieckiej". Ze względu na sensacyjną treść tych listów sprawa w Bernie wywołała zrozumiałe zainteresowanie.

Koniec „Morning Post"

najstarszej gazety londyńskiej

Londyn, 30. 9. (R) Z dniem jutrzejszym przestaje istnieć jako samodzielny dziennik najstarsza gazeta londyńska „Morning Post". Założony 2 listopada 1772 r, a więc o całe dwa lata wcześniej od „Timesa", „Morning Post" od 165-ciu lat był jednym z najważniejszych organów brytyjskiej opinii publicznej, odzwierciadlającym poglądy kół konserwatywnych. „Morning Post" ostatnio uchodził za organ wpływowych kół wojskowych i admiralicji oraz niektórych skrajnych działaczy stronnictwa konserwatywnego. Po zakończeniu roku budżetowego „Morning Post" wykazał 40 tysięcy funtów deficytu i grupa właścicieli postanowiła wycofać się z deficytowego przedsiębiorstwa. „Morning Post" nabyty został dwa miesiące temu przez magnata prasowego, lorda Comrose, właściciela „Daily Telegraphu". Od jutra „Morning Post" przestaje wychodzić jako samodzielny dziennik, lecz ulega scaleniu z „Daily Telegraphem", który odtąd nosić będzie nazwę: „The Daily Telegraph and Morning Post". „Morning Post" posiadał ostatnio 100 tysięcy nakładu, „Daily Telegraph" drukowany jest w przeszło 600 tys. egzemplarzy.

Zgon amerykańskiego generała, Żyda

Nowy Jork, 30. 9. ŻAT. W 56 roku życia zmarł w Chicago generał brygady Otto Goldstein. Urodzony w Czechosłowacji, zmarły wyemigrował do Ameryki przed 37 laty. W czasie wojny japońsko - rosyjskiej Goldstein wstąpił w stopniu majora do armii japońskiej. Gdy Stany Zjednoczone przystąpiły do wojny, Goldstein w stopniu pułkownika stanął na czele pułku amerykańskiego, odbywając kampanię amerykańską we Francji i awansując na generała. Poseł do parlamentu czechosłowackiego dr Angelo Goldstein jest bratem zmarłego generała.

Zgon twórcy pierwszych filmów żydowskich S. Goldina

Nowy Jork. 30. 9. ŻAT. W 57 roku życia zmarł na udar sercowy żydowski aktor i producent filmowy Sidney Goldin. Urodzony w Odesie, Goldin za młodu wyemigrował do Ameryki. W 1895 roku wystąpił on po raz pierwszy na scenie teatru żydowskiego w Baltimore. Karierę w filmie Goldin rozpoczął w roku 1919. Zmarły był pierwszym, który kręcił filmy żydowskie, w których w głównych rolach występowała aktorka żydowska Mally Picon. W 1929 r. Goldin nakręcał pierwszy żydowski film dźwiękowy „Jak długo?"

Na marginesie

Genewa może nas tylko wzruszyć

Genewa ostatnio nas wzruszyła. Były czasy, kiedy przykuwała zainteresowanie świata, kiedy udręczona ludzkość nadsłuchiwała z niezwykłym wprost napięciem, co czynić zamierza ten aeropag narodów, kiedy po prostu fascynowała wszystkich gra, jaką prowadzą ze sobą mocarze świata. Dziś zainteresowanie zupełnie osłabło, nadzieje zmalały, temperatura oczekiwania spadła poniżej zera.

Był jednak moment podczas ostatniej sesji Ligi Narodów gdy nas Genewa wzruszyła. Przemówiła po prostu do drzemiącego w nas jeszcze najgłębszego współczucia i wstrząsnęła naszym sumieniem. Było to wtenczas, kiedy przemówił delegat chiński Wellington Koo, stary przyjaciel wielkiego reformatora chińskiego Sun Yat Sena. Nie możecie nam pomóc, ale przynajmniej wysłuchajcie nas — oto tenor jego przemówienia, które wywarło najsilniejsze wrażenie. A potem w słowach prostych, pozbawionych zupełnie pozy, nie uciekających się do żadnego wykwintu stylowego, ale ociekających łzami i krwią serdeczną, opisał dyplomata chiński sceny zgrozy w Nankinie i Kantonie podczas bombardowania tych miast przez japońską flotę powietrzną. Trudno ustalić ile ofiar wśród ludności cywilnej te japońskie wyczyny bohaterskie pochłonęły, bez przesady jednak przyjąć można, że ofiary wynoszą jakieś dziesiątki tysięcy ludzi. A byli to przeważnie ludzie bezbronni, uciekający w strachu panicznym, a nad nimi nisko latały bombowce japońskie, siejąc śmierć. W Nankinie bombowce japońskie zjawiły się 8 razy, w Kantonie pięć razy. Chińczycy są starym narodem pacyfistów. Dopiero teraz nauczyli się bronić, nauczyli się umierać śmiercią bohaterską, ale obrony przeciwlotniczej nie mają. Nankin i Kanton były więc bezbronne, a te japońskie raidy powietrzne nie miały na celu żadnych korzyści strategicznych. Przemówiła do nas w całej ponurej zgrozie straszliwa twarz meduzy wojny totalnej. Na ulicach Nankinu i Kantonu umarło w konwulsjach straszliwych dziesiątki tysięcy obywateli nieuzbrojonych. Istnieje jakaś etyka międzynarodowa która dotychczas zakazywała mordowania ludzi niewinnych z rzemiosłem wojennym nic wspólnego nie mających. Wojna totalna tego nie uznaje. Wojna totalna jest masowym mordem ludności cywilnej. Nie możecie nam pomóc, ale pozwólcie byśmy mordercę nazwali po imieniu, pozwólcie, by się tu w Genewie rozległ nasz głos protestu przeciwko temu pohańbieniu ludzkości — wołał Wellington Koo...

A Genewa pozwoliła, a nawet przyłączyła się do tego protestu. Po wzruszającej mowie Wellingtona Koo zabrał głos przedstawiciel angielski lord Cranborne, by złożyć następujące oświadczenie: „Wysłuchaliśmy wszyscy z najgłębszym wzruszeniem słowa delegata chińskiego. Jest rzeczą niemożliwą, by komitet składający się z przedstawicieli 23 państw skończył już teraz dyskusję, dlatego wrócę później do dalszych aspektów tego problemu. Ale komitet może już teraz wypowiedzieć swoje zdanie o tych bombardowaniach powietrznych. Bombardowanie miast otwartych jest, być może, mniej ważnym problemem, ale jest problemem naglącym. Nie ma słów, by wyrazić przerażenie cywilizowanego świata wywołane bombardowaniem miast otwartych, które często nie służą żadnym celom militarnym. Ich widocznym celem jest szerzenie terroru przez rzeź ludności cywilnej. Można się spytać, czy świat kulturalny jeśli tego rodzaju bombardowania nadal będzie się podejmować, je przeżyje Rząd Jego Królewskiej Mości chce dać wyraz swemu poczuciu zgrozy z powodu bombardowania miast otwartych w Chinach“.

Tak przemówił delegat angielski. A po nim mniej więcej w tym samym tonie utrzymane były przemówienia francuskiego ministra spraw zagranicznych Delbosa, szwedzkiego delegata Sandlera i innych delegatów. Na tym zamknięto posiedzenie jawne. Nastąpiło potem posiedzenie tajne, otwarte przez prezydenta komitetu, łotewskiego ministra spraw zagranicznych Muntersa. Chodziło o opracowanie rezolucji, któraby ujęła to spontaniczne oburzenie jawnego posiedzenia komitetu. Teraz ci sami mowcy mówili już całkiem inaczej. Byli ostrożni i kierując się oportunizmem chcieli zadowolić się potępieniem tego barbarzyństwa, nie wymieniając wcale — Japonii. Chciano powtórzyć komedię, jaką swego czasu zaaranżowano z włoskimi piratami, kiedy to napiętnowano korsarstwo morskie, ale nie wymieniono korsarzy. I znowu przemówił Wellington Kook, żądając w słowach kategorycznych, by rezolucja wyraźnie wymieniła Japonię. Lord Cranborne uważał to za „shoking“ i doradzał ostrożność. Na żądanie jednak małych państw a zwłaszcza po przemówieniu delegata Nowej Zelandii komitet musiał przyjąć rezolucję, potępiającą wyraźnie Japonię.

Na rezolucji na razie się skończyło. Nie nastąpią po niej na pewno żadne czyny, ale komitet bądź co bądź nadal obraduje i obradować będzie nawet po zamknięciu sesji Ligi Narodów. Świat jest już zmęczony i niczego się nie spodziewa. Świat jest już zadowolony, że Genewa potrafiła wzruszyć sumienie świata. Bo Genewa teraz nie wiele może zdziałać, może nas tylko wzruszyć...

MOASSI.

Jak szafowano funduszami publicznymi

Z procesu b. dygnitarzy jarosławskich

Przemyśl, 30. 9. (Seg.) W sensacyjnym procesie przemyskim poświęcono trzeci dzień rozprawy w całości przesłuchiwaniu oskarżonego Aleksandra Strausa, b. rachmistrza Wydziału Powiatowego w Jarosławiu. Jak wiadomo, pozostaje ten oskarżony pod zarzutem popełnienia licznych sprzeniewierzeń na szkodę Wydziału Powiatowego, Komitetu Kolonii letnich dla młodzieży, Komitetu Pomocy ofiarom powodzi i innych stowarzyszeń o charakterze społecznym. Prokurator zarzuca nadto Strausowi fałszowanie rachunków i podrabianie kwitów kasowych. Tej okoliczności należy zawdzięczać, że dotychczas mimo blisko rocznego śledztwa, prowadzonego przy pomocy biegłego sądowego Kosiby, nie zdołano jeszcze ustalić globalnej sumy szkód. W każdym razie sumy te sięgają kwoty kilkunastu tysięcy złotych, jak dotychczas zdołano ustalić.

Oskarżony nie przyznaje się do winy i twierdzi, że żadnych kwot sobie nie przywłaszczał. W toku całodziennego przesłuchiwania osk. Strausa operowano wyłącznie cyframi z ksiąg rachunków, kwitów itp. tak, że sala sądowa sprawiała wrażenie sali egzaminacyjnej z oskarżonym Strausem w roli kandydata z przedmiotów buchalteryjnych i rachunkowości. O ileby zastosowano do wyników tego przesłuchania kryteria uczelniane, to egzamin wypadł dla Strausa minus niedostatecznie. Oskarżony udziela wyjaśnień sądowi, stojąc obok stołu, zawalonego stosem ksiąg, zapisków, kwitów itp. Po blisko 6-godzinnym przesłuchaniu pada znamienne oświadczenie przewodniczącego wicepr. Haszczyca pod adresem oskarżonego urzędnika: „Pan zupełnie nic nie jest w stanie wyjaśnić“.

Z chaotycznych wynurzeń oskarżonego, zasłaniającego się w większości wypadków niepamięcią i nakazem starosty Wąsa, można na ogół wyłuskać następujący obraz stosunków, panujących w instytucjach, które padły ofiarą nadużyć: Komitet kolonii letnich dla dzieci w Jarosławiu otrzymywał fundusze z Ministerstwa Opieki Społ. z sum, deklarowanych przez członków wspierających oraz z datków w naturze. Poza tym otrzymał Komitet większą dotację z zlikwidowanego komitetu budowy szkoły w Miękiszu Nowym. Oskarżony Straus objął funkcje skarbnika tego komitetu w roku 1933 i przez przes.ło rok nie prowadził żadnych ksiąg. Luźne notatki, jakie prowadził, zniszczył on w r. 1934. Oskarżony z reguły nie używał żadnych alegatów kasowych, których od niego nie żądano. Dlatego nie pamięta oskarżony, w jaki sposób wydatkował pieniądze. Działał on — jak twierdzi — wyłącznie na skutek poleceń starosty Wąsa, jako jego przełożonego i prezesa wszystkich wymienionych komitetów. Na polecenie i za wiedzą starosty księgował osk. Straus kilkakrotnie niektóre wydatki.

Dalej podaje oskarżony charakterystyczny szczegół dla oceny stosunków, panujących na tamtejszym podwórku. Oto gdy Zarząd miejski w Jarosławiu wypłacił oskarżonemu Strausowi kwotę 2.100 zł. na rzecz Kolonii letnich, zaksięgował Straus jedynie 2000 zł, a kwotę 100 zł wręczył staroście Wąsowi na pokrycie kosztów podróży do Warszawy. Na polecenie starosty udzielił mu osk. Straus zaliczki w kwocie 615 zł, a na pokrycie rachunków przyjęć i zabaw w restauracjach wydał z funduszów kolonii kwotę 331 zł, rzekomo również na zlecenie starosty. **Zdarzały się nawet wypadki potrójnego księgowania jednego wydatku w księgach dwu różnych instytucyj.** To np. miało miejsce z rachunkiem Składnicy Kółek Rolniczych w Jarosławiu na sumę 688 zł, która figuruje dwukrotnie w księgach Komitetu kolonii, a drugi raz rozbita na szereg mniejszych pozycyj w księdze kasowej Wydziału powiatowego. Innych braków w kwocie 1.000 zł, 2.100 zł, 1.057 zł, 3.005 zł, 715 zł, 600 zł itd. oskarżony w ogóle wyjaśnić nie umie. To samo tyczy się subwencji, wpłaconych Komitetowi przez Wydział Powiatowy, Zarząd miejski i in. instytucje. Na polecenie starosty pokrywał oskarżony rachunki restauracyjne na łączną kwotę około tysiąca złotych. Osk. Straus twierdzi, że sam nie brał nigdy udziału w libacjach, którymi przyjmowano różnych delegatów, posłów lub lekarzy.

Przewodniczący: Czy nie zastanawiał się pan, że to są publiczne fundusze, przeznaczone dla biednych dzieci, które ucierpiały przez to, że wydawało się pieniądze dla nich przeznaczone, na inne cele?

Oskarżony: Ja to wszystko robiłem na polecenie starosty, który był moim przełożonym. Na tegoż polecenie likwidował osk. wydatki poczynione w związku ze zjazdami działaczy samorządowych BBWR we Lwowie, i Komitetu Pomocy bezrobotnym także w komitecie kolonii letnich, ponieważ tamte organizacje nie miały pokrycia kosztów wyjazdu delegatów.

Oskarżony Straus uważa, że komitet pomocy bezrobotnym i BBWR są to organizacje społeczne, a gdy nie miały pieniędzy, to zdaniem oskarżonego można było czerpać z funduszów kolonii letnich. Kiedy oskarżony założył księgę kasową t. zw. „amerykankę“ celem zlikwidowania chaosu w kasowości, „zapomniał“ wpisać do tej księgi saldo kasowe z poprzedniej księgi w kwocie 1.007 zł.

Takie i tym podobne kwiatki z niwy szerokiej działalności społecznej jednego z głównych dygnitarzy jarosławskich ujawnił trzeci dzień tej sensacyjnej rozprawy. Wyjaśnienia osk. Strausa, obciążające w wysokim stopniu starostę Wąsa sprawiły, że z olbrzymim zainteresowaniem oczekuje się czwartego dnia rozprawy, kiedy do głosu dojdzie oskarżony starosta Henryk Wąs.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Dzikie żądania

KRAKÓW, 1 października.

Restauratorzy chrześcijańscy zebrali się we środę w Krakowie, udali się wczesnym rankiem ze sztandarem do kościoła, gdzie pomodlili się pobożnie, po czym z Bogiem w sercu z jednej strony a z nienawiścią przeciw swym bliźnim narodowości żydowskiej z drugiej strony, zabrali się do deliberowania. Z szeregu rezolucyj, które wyczytaliśmy we wczorajszym „Ilustrowanym Kurierze Codziennym" najobszerniejsze miejsce zajmują te, które po prostu bryzgają nienawiścią do swych żydowskich konkurentów. Chrześcijańscy restauratorzy podchwytują więc z entuzjazmem hasło „unarodowienia handlu polskiego" i apelują do społeczeństwa, aby „w zrozumieniu wyjątkowo ciężkiej sytuacji gospodarczej restauratorów chrześcijańskich popierało wyłącznie polskie zakłady gastronomiczne". Do uchwalenia takiej rezolucji potrzebna była nie tylko ogromna porcja zaślepiającej rozum nienawiści plemiennej, ale i prymitywny brak zrozumienia niebezpieczeństwa, zagrażającego w pierwszym rzędzie samym chrześcijańskim restauratorom. Weźmy za przykład krakowskie zakłady gastronomiczne, kawiarnie i cukiernie. Znaczną większość klienteli tych zakładów stanowią Żydzi. Ani jednemu Żydowi nie wpadło jeszcze na myśl bojkotować zakłady takie, dla samej tej racji, że właściciele ich są chrześcijanami. Któryż więc właściciel takiego zakładu zechciałby narazić się na to, aby wiadomość o tym apelu chrześcijańskich restauratorów przedostała się do ich żydowskiej klienteli i wywołała u niej refleksje i postanowienia jakie się zresztą same nasuwają?

Dalsza rezolucja domaga się, aby „celem zapewnienia należytego udziału elementu rdzennie narodowego w handlu artykułami monopolowymi, przyznano kupcom Polakom wyznania chrześcijańskiego, wyłączność w uzyskiwaniu nowych koncesyj na wykonanie sprzedaży wyrobów państwowego monopolu spirytusowego". Czy pp. restauratorzy nie słyszeli przypadkiem o jakimś takim regulatorze stosunków między obywatelami i między państwem, który nazywa się Konstytucją? Czy nie wpadło im na myśl, że państwowy monopol spirytusowy żądania tego nigdy nie może zrealizować, bo musi trzymać się przepisów Konstytucji, która gwarantuje równość praw wszystkim obywatelom? A jeżeli wiedzą o tym i mimo to wysunęli takie żądanie, czy nie zastanowili się nad rozmiarami zupełnej jego dzikości? I w końcu dlaczego jakiś niedołęga, który żadnych kwalifikacyj do handlu restauracyjno - szynkarskiego nie będzie miał ponad tę, że wyciągnie z zanadrza metrykę chrztu i będzie się nią afiszował w urzędach i w stosunkach między ludźmi — ma otrzymać przywilej koncesji, a kupiec żydowski, którego jedynym uprawnieniem do handlu gospodnio-szynkarskiego są jego rzeczywiste kwalifikacje, z przywileju tego nie będzie mógł skorzystać tylko dlatego, że nie będzie mógł się wykazać metryką chrztu? Odkąd to metryka religijna decyduje ma o wartości pracy gospodarczej?

Wszystko, co rozsądne w polskiej myśli gospodarczej domaga się całkowitego zniesienia koncesyj na sprzedaż wyrobów monopolu spirytusowego. Szczególnie koła kupieckie, zarówno żydowskie jak chrześcijańskie energicznie żądały likwidacji systemu koncesyjnego. Milion razy wykazywano już, że koncesje, to uprzywilejowanie jednych kosztem drugich, to źródła nepotyzmu, protekcji i łapownictwa. Teraz restauratorzy chrześcijańscy zmieniają radykalnie front. Chcą nie tylko utrzymania koncesji, ale i jeszcze silniejszego zróżniczkowania ich, jeszcze silniejszego skrępowania tego odcinka życia gospodarczego, chcą protekcji tylko dla siebie. Dlatego żądanie to jest dzikim, szkodliwym, pozbawionym rozsądku i kompromitującym jego autorów. Pozostanie ono na pewno w sferze tych projektów, o których przyszłe pokolenia będą mówić, jako o produktach chorych mózgów i serc.

Końcowa rezolucja domaga się, aby „inwalidzi koncesjonariusze wyznania chrześcijańskiego nie wydzierżawiali koncesyj kupcom żydowskim, co przyczynia się do podtrzymania żydowskiego stanu posiadania".

Nie trudno zrozumieć, że inwalidzi chrześcijańscy wydzierżawiają koncesje Żydom nie z miłości do nich i nie na złość antysemitom. Mają w tym swój interes i tylko tym interesem się kierują. Niechże więc sami inwalidzi upomną się o swe prawa. Uczynią to lepiej od nas.

Vir.

Ulgowe stawki podatku przemysłowego od obrotu

Przepisy art. 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym oraz par. 35 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 11 grudnia 1936 r. o wykonaniu ustawy o państwowym podatku przemysłowym, uzależniając wysokość stawki w podatku przemysłowym od obrotu od ustawowo należnej kategorii świadectwa przemysłowego, uczyniły nierealnymi ulgi w świadectwach przemysłowych przyznane uprzednio przez Ministerstwo Skarbu w celu zwalczania bezrobocia — dla niektórych przedsiębiorstw przemysłowych.

Przedsiębiorstwa VI, VII i VIII kategorii, które w roku 1936 zwiększyły stan zatrudnienia w stosunku do roku ubiegłego i zatrudniły powyżej 15 robotników, zaś przy stosowaniu silników mechanicznych powyżej 10 robotników, a więc ustawowo obowiązane były do nabycia świadectwa przemysłowego powyżej VI kategorii — zostały pociągnięte do opłacania stawki podatku przemysłowego od obrotu w wysokości 1,9 proc. a nawet 3 proc. (w przypadku nieprowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych), zamiast 1 i pół proc. stawki.

Różnica więc stawki podatku od obrotu pochłaniała w całości pewną ulgę w opłacie za świadectwo przemysłowe, a nawet ją bardzo znacznie przewyższała.

Na ten stan rzeczy Związek Izb Rzemieślniczych zwrócił uwagę Ministerstwa Skarbu w memoriałach z dnia 13 listopada 1935 r., 13 lutego 1936 r., oraz 24 maja 1937 r. prosząc o wydanie ulgowych zarządzeń również i co do podatku przemysłowego od obrotu.

Ministerstwo Skarbu, pismem z dnia 25 września br. L. DV 38196/4/37, w uwzględnieniu wniosków Samorządu Gospodarczego Rzemiosła powiadomiło Związek Izb o wydaniu okólnika z dnia 23 września 1937 r. L. DV. 38196/4/37, obniżającego stawkę podatkową od obrotu do 1 i pół proc. przedsiębiorstwom przemysłowym, korzystającym w r. 1936 z ulgowych świadectw przemysłowych VI, VII i VIII kat.

Ulga powyższa będzie stosowana z urzędu (bez obowiązku składania indywidualnych podań) w sposób następujący:

1. W stosunku do wymiarów jeszcze niedokonanych lub nieprawomocnych — przez zastosowanie ulgowej stawki w postępowaniu wymiarowym lub odwoławczym.

2. W stosunku do wymiarów prawomocnych — przez umorzenie różnicy podatku wynikłej wskutek zastosowania ulgowej stawki, przy czym w razie całkowitego lub częściowego uiszczenia tej różnicy za rok 1936 — będzie umorzona odpowiednia kwota z należności w podatku przemysłowym za lata następne.

Podatek dochodowy od uposażeń

W okólniku z dnia 7 września br. ministerstwo skarbu zwróciło uwagę podległych sobie władz, że na zasadzie przepisów par. 90 rozp. wykonawczego do Ordynacji Podatkowej izby skarbowe są obecnie uprawnione do zezwalania pracodawcom, zatrudniającym większą ilość pracowników, na nieskładanie urzędom skarbowym przy wpłatach podatku dochodowego od uposażeń personelu — wykazów potrąceń bądź odpisów list płacy. Zezwolenie takie, mające na celu odciążenie solidnych firm w pracy biurowej, może być jednakże udzielone przez izby skarbowe jedynie tym przedsiębiorstwom, które prowadzą księgi handlowe lub gospodarcze.

Ze względu na prawa poszczególnych związków samorządowych do udziału w pływach z państwowego podatku dochodowego — należy przy wpłatach podatku dochodowego od uposażeń do kas urzędów skarbowych bezwzględnie przestrzegać przepisu art. 15 Ordynacji Podatkowej. Przepis ten nakłada obowiązek uskuteczniania przez pracodawców wpłat podatku dochodowego od uposażeń do kasy tego urzędu skarbowego w którego okręgu pracownik ma miejsce zatrudnienia.

Podatki w październiku

W październiku płatne są następujące podatki:

1) do 25 października — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za r. 1937 w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego we wrześniu, przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach, lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

2) do 25 października — zaliczka za III kwartał na podatek przemysłowy od obrotu za 1937 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu osiągniętego w ub. kwartale (lipiec sierpień i wrzesień br.) — przez przedsiębiorstwa nie wymienione w punkcie 1) a prowadzące prawidłowe księgi handl.

3) do 15 października — zaliczka za III kwartał na podatek przemysłowy od obrotu w wysokości co najmniej 1/5 kwoty podatku wymierzonego za ubiegły rok kalendarzowy, przez przedsiębiorstwa nie prowadzące prawidłowych ksiąg handlowych;

4) do 7 października — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę we wrześniu br.;

5) do 15 października druga półroczna rata podatku dochodowego od uposażeń z tytułu różnicy — wynikającej z komulacji uposażeń otrzymanych w 1936 r.;

6) do 31 października — druga rata podatku od lokali za 1937 r.

Ponadto płatne są w październiku zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Ustawodawstwo gospodarcze

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr 70 z dnia 29 bm., w którym opublikowano m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gosodarczym:

rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 30 sierpnia br. w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 22 kwietnia br. o zniżkach celnych i zwolnieniach od cła;

rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 11 bm. o uzupełnieniu taryfy na wyroby tytoniowe;

rozporządzenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 6 września br. w porozumieniu z ministrami: Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Sprawiedliwości, Przemysłu i Handlu i Opieki Społecznej o opłatach konsularnych.

ZE SPORTU

MAKS KRAUSER, słynny zapaśnik żydowski ze Stanisławowa, pokonał w Manchester we finale międzynarodowego turnieju zapaśniczego o mistrzostwo Europy olbrzyma Moodricha z Nowej Zelandii, zachowując tytuł mistrza Europy. Maks Krauser będzie wkrótce walczył o tytuł mistrza świata, między innymi z Polakiem Nagórskim, który ostatnio zwyciężył w Minneapolis mistrza świata Deana Dettona w walce wolno - amerykańskiej.

MISTRZOSTWO TENNISOWE PACYFIKU ZDOBYŁ BUDGE (USA) mistrz Wimbledonu, bijąc w finale po raz trzeci Niemca v. Cramma w 4 setach.

Kronika

PAŹDZIERNIK	Wschód słońca 5 g 23 m
1	Zachód słońca 17 g 03 m
PIĄTEK	26 Tiszri 5698

Inauguracja roku szkolnego na U. J.

W nadchodzący poniedziałek nastąpi inauguracja roku szkolnego na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po nabożeństwie w kościele św. Anny rektor dr Szafer w auli uniwersyteckiej złoży sprawozdanie z działalności w ubiegłym roku.

Odczyt inauguracyjny wygłosi prof. dr Władysław Semkowicz pt. „Charakterystyka historiografii polskiego średniowiecza".

Wycofanie z obiegu znaczków pocztowych

Ministerium poczt i telegrafów zarządziło wycofanie z obiegu z dniem 15 listopada br. następujących znaczków pocztowych: 1) wartości 50 gr. z podobizną marszałka Józefa Piłsudskiego, 2) wartości 80 gr. przedstawiającą fragment rzeźby z głównego ołtarza w kościele Mariackim w Krakowie, 3) wartości 25 gr i 30 gr przedstawiające portret marszałka Józefa Piłsudskiego, wydane ku uczczeniu dwudziestej rocznicy wyruszenia w pole Legionów Polskich, 4) wartości 1 złotego, przedstawiające szczegół obrazu Jana Matejki „Odsiecz Wiednia", 5) wartości 5, 15, 25, 45 gr. oraz 1 zł. z portretem marszałka Józefa Piłsudskiego, 6) wartości 5, 10, 15 i 20 gr., przedstawiające kolejno widok na Pieskową Skałę na tle krajobrazu Ojcowa, na jezioro Morskie Oko w Tatrach, Okrętu M/S Piłsudski i widok na Pieniny z zamkiem w Czorsztynie, 7) wartości 1 zł. z podobizną Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. dr Ignacego Mościckiego, 8) wartości 5 gr. przedstawiające widok na Pieskową Skałę z nadrukiem „Port Gdańsk", 9) wartości 30 i 55 gr. wydane z okazji międzynarodowych zawodów balonowych o nagrodę Gordon Benneta, 10) wartości 15 gr. przedstawiające okręt M/S Piłsudski z naddrukiem „Port Gdańsk".

Paszporty konsularne

Została ogłoszona szczegółowa instrukcja w sprawie pobierania wszelkiego rodzaju opłat konsularnych. M. in. przewiduje się, iż za wystawienie paszportu konsularnego lub za jego przedłużenie pobiera się 20 złotych. Przedłużenie paszportu krajowego podlega takiej samej opłacie jak w kraju. W wyjątkowych wypadkach konsulat może paszport wystawiony w kraju przedłużyć za opłatą 20 zł., o ile petent udowodni niemożności uiszczenia pełnej opłaty. Okres ważności paszportu konsularnego nie może przekraczać 3 lat. Termin jej ustala konsulat według swobodnego uznania. O ile głowa rodziny posiada paszport konsularny, żona jego i dzieci do 21 lat będące na jego utrzymaniu płacą 50 proc.

Prawa adwokatów i lekarzy wobec niepłacących klientów

Dość częste są wypadki niepłacenia przez nieuczciwych klientów i pacjentów honorarium adwokatom lub lekarzom. Lekarze i adwokaci nie są w stanie wystąpić na drogę sądową przeciw klientowi w sprawie zaległej należności. — Pewne przepisy krępują wolne zawody.

Obecnie wysunięto projekt uproszczenia procedury. Na podstawie żądania adwokata komornik ściągać będzie należność. To samo dotyczy lekarzy. Będzie musiała być uprzednio uzyskana aprobata odpowiedniego biura rady lekarskiej lub adwokackiej. Projekt ten niebawem znajdzie się w przygotowaniu konkretnym.

Kasiarze w budynku szkolnym

Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do szkoły im. Tadeusza Kościuszki w Nowym Sączu, w której mieści się również Kasa Stefczyka. Bandyci przepiłowawszy kratę okienną rozpruli następnie kasę ogniotrwałą, z której zabrali około 300 zł. Za włamywaczami policja wszczęła pościg.

Na trzy miesiące wyznaczono kontyngen uboju rytualnego w Krakowie

Premie dla trybujących

Gminie żydowskiej w Krakowie doręczono w dniu wczorajszym decyzję Urzędu Wojewódzkiego w sprawie kontyngentu mięsa, przeznaczonego na ubój rytualny. Jak wiadomo, kontyngent ten wyznaczany był każdorazowo z końcem miesiąca, z ważnością na okres następnego miesiąca.

Obecnie władze wojewódzkie zmieniły system wyznaczania kontyngentów mięsa na ubój rytualny w Krakowie. Kontyngent obecny został wyznaczony na przeciąg trzech miesięcy i wynosi dla Krakowa 486.000 klg mięsa.

Jak widać, ludności żydowskiej Krakowa przyznano kontyngent w wysokości 162.000 klg tj. tyle, ile wynosił kontyngent wrześniowy. Z przyznanej ilości mięsa 90.000 klg tj. 30 tysięcy miesięcznie przeznaczone jest na wyrób wędlin.

Charakterystyczna jest uwaga, znajdująca się w rozporządzeniu wojewódzkim, doręczonym wczoraj Gminie Żydowskiej. Województwo poleca, aby koncesjonariuszom, którzy wykażą się, że trybują mięso podwyższyć dotychczasowy kontyngent, obniżyć natomiast tym koncesjonariuszom, którzy od trybowania mięsa się uchylają.

Zaznaczyć należy, że na ogólną liczbę koncesjonowanych jatek w Krakowie, tyl[...] 36 sprzedaje trybowane mięso.

Wiceprezydent miasta dr Klimecki

zeznawał w procesie przeciw spółce „Caro"

Toczący się od dłuższego czasu spór sądowy między b. dyrektorem spółki „Caro" w Krakowie, p. Saulem Landauem, a spółką „Caro" był wczoraj rozpatrywany przez sąd krakowski.

Podłożem skargi, w której p. Landau domaga się 45.000 zł. tytułem zaległych poborów, jest twierdzenie b. dyrektora spółki „Caro", iż nie został on do tej chwili formalnie zwolniony ze stanowiska.

Sąd I-szej instancji przesłuchał w tej sprawie wiceprezydenta miasta dra Klimeckiego, który podał kilka dat odnoszących się do rzekomego zwolnienia p. Landaua. Na tej podstawie sąd oddalił skargę.

Inaczej zapatrywał się na sprawę Sąd Apelacyjny, który stwierdził, że na podstawie przewodu sądowego istnieją pewne ustalenia, przeczące jednak same sobie. Z tych powodów Sąd Apelacyjny zniósł wyrok oddalający skargę i polecił sprawę powtórnie rozpatrzyć.

Na wczorajszej rozprawie zeznawał wiceprezydent miasta dr Klimecki i syndyk miejski dr Grzybowski.

Wiceprezydent dr. Klimecki podał momenty, znane z poprzedniej rozprawy. Świadek powoływał się na pewne uchwały Rady Nadzorczej, odnoszące się do tej sprawy, nie mógł jednak stwierdzić czy i w jaki sposób ówczesnego dyrektora spółki p. Landaua o rozwiązaniu umowy powiadomiono.

Sąd po przesłuchaniu obu świadków zapowiedział ogłoszenie wyroku w najbliższym czasie.

W czasie opera[...] w szpita[...] pozostawiono dren w ciele pacjent[...]

Do szpitala św. Łazarza w Krakowie zgłosiła się w kwietniu 1935 roku p. Zofia Szparowa, celem zasięgnięcia porady lekarskiej. Lekarze orzekli konieczność zabiegu chirurgicznego. Ponieważ wytworzył się stan ropny, musiano założyć dren w lewym boku pacientki, która pozostawała w leczeniu szpitalnym przez siedem miesięcy. Szparowa opuściła następnie szpital jako wyleczona.

W długi czas później, bo w styczniu 1937 Szparowa zaniemogła. Z miejsca które było operowane poczęła ponownie sączyć się ropa. Wobec tego Szparowa udała się do lekarza, który polecił dokonać zdjęcia roentgenologicznego.

Po dokonaniu zdjęcia okazało się, [...] czasie operacji w szpitalu pozostawio[...] ciele pacientki tkwiący dren. Wobec [...] przeprowadzono ponownie operację w [...]talu im. Narutowicza, w czasie której w[...] to pacientce dren, obrośnięty tkanką [...]ną, wielkości garnuszka. W wyniku teg[...]nu musiano pacientce wyciąć pięć żeb[...]

Opuściwszy szpital Szparowa wyst[...] na drogę sądową. Skarży ona szpital św. [...]zarza o 56.000 zł. domagając się odszkod[...]nia za trwałe kalectwo i cierpienia. Spr[...] rozpatrywana jest przez sąd krakowski, któ[...]ry przesłucha biegłych z grona profesorów U. J.

Samobójstwo czy wypadek?

Na szlaku kolejowym Skarżysko — Szydłowiec służba kolejowa znalazła na torze zmasakrowanego Jana Płowca ze Skarżysk. Według zeznań świadków, Płowiec rzucił się z pociągu w celach samobójczych, ciężko ranny Płowiec dał ledwo do zrozumienia, że wypadł z pociągu.

Samobójstwo na Osiedlu Oficerskim

W domu przy ul. Zaleskiego 9 na II. Osiedlu Oficerskim w Krakowie popełniono samobójstwo w mieszkaniu swego krewnego powiesił się 53-letni Kazimierz Stawiński, stolarz. Denat, który był kawalerem, cierpiał na rozstrój nerwowy.

Zasłabł w czasie spowiedzi

Wczoraj po południu wzywano Pogotowie Ratunkowe do kościoła Mariackiego w Krakowie, gdzie zasłabł w czasie spowiedzi 22-letni Jan Godyń, pochodzący z jednej z wsi w powiecie tarnowskim.

Godyń jest bezrobotny, i nie mając środków do życia nosił się z myślą o samobójstwie. Przed dwoma dniami postanowił on popełnić samobójstwo i w tym celu połknął kilka gwoździ i kawałków blachy. Godynia umieszczono w szpitalu.

Z GIEŁDY

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 30. 9. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank [...]ski 107.50, Węgiel 25.50. Tendencja słaba.

Papiery procentowe: 3 proc. premiowa poż. inwestycy[...] na I em. 67.50, 8 proc. premiowa poż. inwestycyjna seryj[...] I em. 80.25, 5 proc. pożyczka konwersyjna 60, drobn[...] 58, 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 58.50—58.75—59, drobn[...] 58), 4½ proc. pożyczka wewnętrzna 55.75—55.50—56. [...]dencja utrzymana.

Dewizy: Belgia 89.05, Gdańsk 1.— Holandia [...]penhaga 116.85 Londyn 26.17, Nowy Jork czek 5.29, No[...] Jork telegraficzny 5.29¼, Paryż 18.11, Praga 18.47, Szt[...]holm 135, Szwajcaria 121.60.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 30. 9. Kursy zamknięcia. Dewizy: Paryż 14.[...] Londyn 21.55¾, Nowy Jork 4.35½, Bruksela 73.32½, M[...]diolan 22.92½, Amsterdam 240.70, Berlin 174.70, Sztokho[...] 111.15, Oslo 108.30, Kopenhaga 96.20, Praga 15.23. Tende[...]cja utrzymana.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU.

Nowy Jork, 29. 9. 8 proc. pożyczka Dillonowska [...] 6 proc. pożyczka dolarowa 59½, 7 proc. pożycz[...] 51. Tendencja słabsza.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JO[...]

Nowy Jork, 29. 9. Berlin 40.15, Londyn kab[...] Paryż 3.44¼, Zurych 22.96¾, Rzym 5.26, Amsterd[...] Tendencja niejednolita.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI.

Londyn, 30. 9. Cynk 19—1/8, 19 1-16—1/8, Cyna [...] 245, 243—¼, Straits 249½, Ołów 19 3/16—¼, [...] Miedź 47¼—5/16, 47¼—5/16, Elektrolit [...]—55, [...]

ODWET

Napad na Wojciecha Wasiutyńskiego

Warszawa, 30. 9. (A) Dziś w godzinach wieczornych został znowu dokonany napad na jednego z przywódców O. N. R. Wojciecha Wasiutyńskiego, b. redaktora pisma „Jutro“, które, jak wiadomo, zostało zlikwidowane z powodu nadużyć jego wydawcy, wsławionego procesem „rasowym“ przeciwko „Wiadomościom Literackim“, „Szpilkom“ i „Walce Ludu“. Gdy redaktor Wasiutyński wracał do domu i znalazł się na ul. Raszyńskiej, został nagle otoczony przez grupę młodych ludzi, którzy przewrócili go na ziemi, poczęli go okładać kamieniami i kastetami. Gdy Wasiutyński stracił przytomność, napastnicy zbiegli. Wezwano pogotowie ratunkowe, które po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło redaktora Wasiutyńskiego do szpitala w dość ciężkim stanie. W związku z tym napadem warto zaznaczyć, że Wasiutyński przeszedł ostatnio do grupy „Falangi“, która, jak wiadomo, dokonała ostatniego napadu na redakcję ABC. Z tego można się domyśleć, że dzisiejszy napad na Wasiutyńskiego jest aktem odwetu ze strony tzw. rasmanowców (oenerowska grupa ABC).

Deklaracja ideowa „Klubu demokratycznego“

Warszawa 30. 9. (Sin.) W najnowszym numerze tygodnika „Czarno na Białym“ znajduje się artykuł p. t. „Klub demokratyczny“, w którym autor stara się wyjaśnić czym będzie klub demokratyczny i jaką chce spełniać rolę w życiu kraju, zapowiadając, że w deklaracji ideowej, która będzie wkrótce ogłoszona, znajdzie się nie tylko podłoże naszej polskiej rzeczywistości, ale też nakreślona będzie idea przewodnia, która przyświecać będzie klubowi demokratycznemu w Polsce, nad kształtowaniem polskiego jutra, Polski społecznie odrodzonej, prawdziwej Rzeczypospolitej wszystkich jej obywateli.

Stronnictwo Ludowe a kwestia żydowska

Warszawa 30 9. Naczelny organ Stronnictwa Ludowego, „Zielony Sztandar“ z 3 października w artykule „Samodzielna polityka celów“ anali[illegible] stanowisko Stronnictwa do kwestii żydow. [illegible] wie[illegible] że nie jest [illegible] kwestii żydowskiej [illegible]y pomocy pałki, [illegible] i kamieni, uważając te [illegible]ody za nieskuteczne i niemoralne. Jest to do[illegible]eczny dowód, ażeby panowie z tzw. obozu narodowego nazywali nas żydowskimi pachołkami. Nie przeszkadza to jednak temu, że ze strony Żydów i skrajnej lewicy zarzuca się nam żydożerstwo dlatego, że kwestia żydowska dla nas istnieje, że [illegible] przykładamy ręce do częściowego roz[illegible] jej, stwarzając na wsi liczne spółdzielnie i nie ukrywamy, że jeżeli ktoś ma emigrować na Madagaskar, to raczej wolelibyśmy, ażeby to byli Żydzi aniżeli chłopi.

[illegible]fektywna współpraca Włoch w układach nyońskich

[illegible]ryż, 30. 9. PAT. Układ delegacyj morskich, [illegible]ący warunki techniczne udziału Włoch w u[illegible]ch zawartych w Nyon, został podpisany dziś [illegible]dz. 13-tej. Układ ten zostanie natychmiast [illegible]dłożony celem aprobaty trzem zainteresowa[illegible] rządom i wejdzie w życie natychmiast po jej otrzymaniu. Należy przypuszczać, że rzeczoznaw[illegible]y, którzy pozostawali w stałym kontakcie ze [illegible]wymi rządami, nie położyli pod tym układem [illegible]woich podpisów przed uprzednim otrzymaniem [illegible]adniczej zgody na ogólne jego zarysy.

[illegible]kład ten jest obszernym dokumentem obej[illegible]jącym 20 stron pisma maszynowego. Ustala on [illegible]ogi morskie i strefy, które powierzone zostaną [illegible]adzorowi każdej z 3-ch flot oraz kodsygnałów, [illegible]tórymi floty te będą między sobą się porozu[illegible]iewać. Zasady ogólne, mianowicie te, które do[illegible] wykonywania nadzoru na morzu, nie o[illegible]biegają od ustalonych w Nyon. W dniu [illegible]szym obradujący zajmowali się przede wszystkim przydzielaniem każdemu z mocarstw ochrony linij komunikacyjnych najbardziej je interesujących. W dyskusji unikano starannie jakichkolwiek rozważań natury politycznej. Przy podziale stref kierowano się względami praktycznymi, drogi morskie są bowiem na kartach geograficznych jedynie teoretycznymi liniami.

Jakkolwiek zawarty dziś w Paryżu układ zawiera przeważnie postanowienia natury technicznej, to jednak nie należy doceniać jego wielkiej doniosłości politycznej. Jest on jawnym dowodem efektywnej współpracy Włoch w układach nyońskich. Tym samym świadczy on o zniknięciu jednego z powodów międzynarodowego naprężenia wywołanego przez konflikt hiszpański. O doniosłości tego aktu świadczy, iż w tutejszych kołach politycznych stwierdzają zgodnie, że sama obecność na Morzu Śródziemnym patroli morskich wystarczy do położenia kresu napaściom łodzi podwodnych na statki handlowe.

[illegible]trajk szewców w Kielcach

(Telefonem od naszego korespondenta)

Kielce, 30. 9. (S) Przed 6 tygodniami został za[illegible]ńczony w naszym mieście strajk szewców chału[illegible]ików i pracodawcy podpisali umowę u inspekto[illegible] pracy. Wobec niedotrzymania warunków umo[illegible] pracodawców, wybuchł ponownie przed [illegible]iami strajk szewców, do którego przyłą[illegible] cały powiat kielecki. Ogółem strajkuje [illegible]000 szewców. W dniu dzisiejszym strajk [illegible] się i robotnicy okupowali wszystkie skle[illegible]agazyny obuwia. Dotychczasowe pertrakta[illegible]e dały żadnych wyników.

Nowa ustawa o sprzedaży wyrobów tytoniowych

Warszawa, 30. 9. (A). W Dzienniku Ustaw z dnia dzisiejszego ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa Skarbu do tegorocznej nowej ustawy o sprzedaży wyrobów tytoniowych. Wedle nowej ustawy, do dnia 10 marca przyszłego roku dotychczasowi sprzedawcy wyrobów tytoniowych winni starać się o zezwolenie na prowadzenie sprzedaży tytoniu. W myśl nowej ustawy, we wszystkich miejscach sprzedaży tytoniu będą również sprzedawane znaczki pocztowe.

ODGŁOSY

Podejrzana demokracja

Koncern prasowy Korfantego na G. Śląsku pobił w ostatnim czasie rekord perfidii dziennikarskiej i pod względem kampanii żydożerczej pozostawił nawet daleko w tyle organ pogromowców „W. Dziennik Narodowy“.

„Demokratyczne“ dzienniki tego koncernu — „Polonia“, „Siedem Groszy“, „Kurier Wieczorny“ i inn. z jednej strony na pierwszych stronach zamieszczają artykuły p. W. K. owiane duchem demokratycznym, wychwalające pod niebiosa rządy czechosłowackie, (z których gościnności i azylu autor korzysta), a reszta stron tych pism poświęcona jest brutalnej hecy antyżydowskiej, i w dużej mierze tej prasie należy przypisać winę ostatnich zajść bielsko - bialskich. „Informacje“ tych dzienników były wyssane z palca i dążyły tylko do podniecenia i podburzenia tłumów. Stanowisko to zostało nawet napiętnowane przez burmisrza m. Bielska p. Przybyłę, który w ostrych słowach potępił na konferencji prasowej kłamliwe informacje prasy koncernu Korfantego.

Zdawałoby się, że koncern Korfantego po tej nauczce trochę się uspokoi. Jednakże „Polonia“ i „Siedem groszy“ pozwoliły sobie na wybryk, którym powinny się raczej zainteresować władze prokuratorskie. Oto wiadomość PAT-a o oświadczeniu p. premiera Składkowskiego, złożonym wobec delegacji posłów żydowskich brzmi w relacji pism p. Korfantego, w sposób następujący:

Warszawa 26 9. PAT. „Gen. Sławoj - Składkowski przyjął dn. 25 września posłów i senatorów żydowskich, którzy przedstawili p. premierowi zdenerwowanie ludności żydowskiej wywołane faktami „bicia i napastowania jej przez nieodpowiedzialne elementy“.

I na tym koniec. Jest to po prostu zwykłe sfałszowanie oficjalnych wiadomości, nietylko przez zaopatrzenie pewnej części telegramu w cudzysłowy, ale co najważniejsze: przez tendencyjne wyrzucenie samego oświadczenia p. premiera, zapowiadającego ostrą walkę z barbarzyńskimi wybrykami, niegodnymi Państwa Polskiego. Jest to demokracja conajmniej podejrzanej sorty, skoro ma na stronie 1-szej szumne frazesy o praworządności, by na dalszych stronicach chwytać się metod tak — niskich.

Zgon nestora nauczycielstwa hebrajskiego

Jerozolima, 30. 9. (Żat) W 75 roku życia zmarł w Tel Awiwie nestor nauczycielstwa hebrajskiego Mojżesz Epstein. Zmarły osiedlił się w Palestynie przed 50 laty i był jednym z twórców nowego szkolnictwa hebrajskiego.

—<>—

Rezygnacja dra Ferbera

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 30. 9. (A). Dr Ferber, jedyny syjonistyczny członek komisarycznej gminy żydowskiej w Warszawie, zgłosił swą rezygnację.

Na 105 -- 13 Żydów

Warszawa 30. 9. (Sin.) Rozstrzygnięty został wynik egzaminu kwalifikacyjnego dla nowo wstępujących słuchaczy na pierwszy kurs Akademii Stomatologicznej. Ogółem w roku akademickim 1937-38 przyjęto 105 nowych słuchaczy w tym 13 Żydów.

Wybijają szyby

Warszawa 30. 9. (Sin.) Agencja Agrarna donosi: W miasteczku Pszczyna wybijano szyby w sklepach i mieszkaniach żydowskich. Policja przywróciła porządek, sprawcy nie zostali ujęci.

W ubiegłym tygodniu niewyśledzeni sprawcy, wybili w Kielcach dużą szybę wystawową w firmie samochodowej Auto-Serwice, należącej do Żyda.

Skazanie pikieciarzy

Warszawa 30. 9. (Sin.) Starostwo w Brzesku ukarało 3 dniami aresztu 9 członków Stronnictwa Narodowego za usiłowane odciąganie kupujących od straganów żydowskich.

Przemówienie Mussoliniego po powrocie do Rzymu

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika")

Rzym, 30. 9. (B). Mussolini powrócił w czwartek o godz. 18.20 do stolicy Włoch. Urządzono mu wspaniałe przyjęcie. Mussolini wygłosił z balkonu przemówienie w którym m. in. powiedział co następuje:

Przyjaźń włosko-niemiecka wyraża się w polityce osią Rzym—Berlin. Przyjaźń ta w ostatnich dniach rozgorzała w sercach obu narodów. Celem tej przyjaźni jest ścisła solidarność obu rewolucyj, odrodzenie Europy, oraz pokój narodów, zasługujących na to miano.

Zaostrzenie sytuacji w Abisynii

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika")

Paryż, 30. 9. (B). „Paris Soir" publikuje telegram z Dżibutti, w którym specjalny korespondent tego pisma donosi o zaostrzeniu sytuacji w Abisynii. Abisyńskie miasto Dessie zagrożone jest ostatnio przez wielkie powstanie tubylców. Włosi zarekwirowali liczne samochody ciężarowe, by jak najszybciej wysłać posiłki do Dessie. Doszło do ostrych starć, w których obie strony poniosły wielkie straty. 50 tysięcy Abisyńczyków uzbrojonych w kulomioty i tanki zmusiło wojska włoskie do odwrotu. 400 rannych Włochów odtransportowano przez Dżibutti do Włoch.

Znamienna uchwała angielskich towarzystw ubezpieczeniowych

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika")

Londyn, 30. 9. (B). Związek towarzystw ubezpieczeniowych, obejmujący 300 największych towarzystw ubezpieczeniowych na całym świecie powziął uchwałę, by nie przyjmować więcej ubezpieczeń na wypadek wojny. Powodem tego zarządzenia, które będzie miało daleko idące konsekwencje dla handlu morskiego na Dalekim Wschodzie i na Morzu Śródziemnym, są skutki nowoczesnych wojen powietrznych, znajdujące swój wyraz w Hiszpanii i w Chinach. Rozwój wojen powietrznych stworzył ryzyko, które się nieda obliczyć.

Czystka w organizacji komsomołów

Moskwa, 30. 9. PAT. Prezes wszechzwiązkowego komsomołu Kosariew przybył do Charkowa celem przeprowadzenia czystki w charkowskiej organizacji komsomołów. Kosariew wystąpił na zebraniu charkowskiej organizacji, wyrażając niezadowolenie z dotychczasowego przebiegu czystki w komsomolskich organizacjach Ukrainy i zaznaczając jednocześnie że właściwie walka z „burżuazyjnymi nacjonalistami" w komsomole Ukrainy dopiero się rozpoczęła. Jakaś brudna ręka — mówił Kosariew — usiłuje zwrócić aktywnych komsomolców przeciwko kierownikom partii i komsomołu.

Napływ nowych członków do komsomołu w Charkowie, jak stwierdza „Komsomolskaja Prawda" jest słaby, a odpływ członków dość znaczny, gdyż kierownicy organizacji komsomolskiej, pragnąc zaasekurować się przed wszelkimi podejrzeniami, usuwają z organizacji członków, co do których mają choćby najlżejsze wątpliwości.

Wyroki śmierci w Leningradzie

(Specjalna służba informacyjna „Now. Dzien.)

Moskwa, 30. 9. (B). „Leningradzkaja Prawda" donosi, że leningradzki trybunał wojskowy skazał na śmierć 10-ciu pracowników elektrowni, którzy mieli uprawiać szpiegostwo oraz organizować akty sabotażu, których konsekwencją było, że Leningrad został pozbawiony światła w dniu 19 września br.

Słaba reakcja prasy belgijskiej w związku z wyborem Belgii do Rady Ligi Narodów

Bruksela, 30. 9. PAT. Wybór Belgii do Rady Ligi Narodów nie wywołał żywszej akcji w prasie belgijskiej. Dzienniki ograniczają się jedynie do podania tej wiadomości co należy przypisać temu, że fakt wyboru Belgii nie zmieni nic w belgijskiej polityce neutralności.

Gen. Milch zaproszony do Paryża

Paryż, 30. 9. PAT. Rząd francuski zaprosił oficjalnie do Paryża gen. Milcha, podsekretarza stanu w ministerstwie lotnictwa Rzeszy. Gen. Milch przybędzie do Paryża w poniedziałek i zabawi tam kilka dni. Zwiedzi on m. in. wystawę paryską.

Prezydium komitetu festivalu sztuki u p. premiera

Warszawa, 30. 9. PAT. Pan prezes rady ministrów gen. Felicjan Sławoj-Składkowski przyjął dniu 30 września br. prezydium komitetu powszechnego festivalu sztuki polskiej w osobach prezesa komitetu senatora Wacława Sieroszewskiego, wiceprezesa ministra Augusta Zaleskiego, sekretarza generalnego dyr. Stanisława Lorentza i członka prezydium radcy min. Michała Rusinka.

Delegacja zaznajomiła pana premiera z pracami komitetu, przedstawiła program festivalu oraz doręczyła panu premierowi odznakę honorową festivalu, składając jednocześnie zaproszenie na uroczystości festivalowe.

Wybory do gmin żydowskich w woj. białostockim

Warszawa, 30. 9. (A). Nowomianowany wojewoda białostocki wydał zarządzenie, w myśl którego na dzień 30 listopada zostaną rozpisane wybory do gminy żydowskiej na terenie województwa białostockiego. Wybory odbędą się w tych wszystkich gminach, gdzie kończy się kadencja rad gminnych i zarządów, tj. olbrzymiej ilości gmin województwa białostockiego.

Wyrazy czci i zaufania dla prezesa P. [illegible]

Warszawa, [illegible] (Sin) Zarząd o[illegible]łecznego Związku Legionistów Polskich [illegible] następującą uchwałę:

Na posiedzeniu organizacyjnym kierownicy placówek i delegaci terenowi okręgowego stołecznego Związku Legionistów Polskich w związku z atakami i wystąpieniami publicznymi skierowanymi przeciwko koledze senatorowi Wacławowi Sieroszewskiemu przesyłają mu wyrazy głębokiej czci [illegible] zaufania.

Powołanie do zastępczej służby wojskowej

Warszawa, 30. 9. (Sin) Zgodnie z przepisami [illegible] zastępczym obowiązku wojskowym rozpoczną P[illegible]wiatowe Komendy Uzupełnień z dniem 1 paźdz[illegible]nika powoływanie mężczyzn zwolnionych od cz[illegible]nej służby. Przeznaczeni do służby zastępczej, [illegible] trudnieni będą przy robotach publicznych, p[illegible]cach kancelaryjnych itd.

Wyrok w procesie o zajścia antyżydowskie

Warszzawa, 30. 9. (A) W godzinach wieczornych zapadł dziś wyrok w Sądzie Apelacyjnym w procesie o zajścia antyżydowskie w Kłobudzku. Wyrok pierwszej instancji, na mocy którego 17 oskarżonych endeków zostało skazanych na rozmaite kary do 6 miesięcy więzienia, został zatwierdzony.

Krwawa tragedia rodzin[illegible]

Kielce, 30. 9. PAT. We wsi Aleksandrów pod Wierzbnikiem zamordowany został w czasie snu wystrzałami rewolwerowymi były sołtys tej wsi, właściciel 15-morgowego gospodarstwa Adam T[illegible]masik. Policja po przeprowadzeniu śledztwa ust[illegible]liła, że zabójstwa dokonał z namowy swej siost[illegible] brat żony zabitego Władysław Wąsik. W czas[illegible] dalszego śledztwa ustalono, że Tomasik wyjeżdżał często do Warszawy i tam prowadził hulaszc[illegible] tryb życia, a dla uzyskania potrzebnych na to pieniędzy, wbrew woli swej żony sprzedawał częściowo ziemię swego gospodarstwa. Ostatnio Tomasik po krótkim pobycie w Warszawie przybył do swej rodzinnej wsi i zamierzał sprzedać większą część swego majątku. W związku z tym doszło do krwawej tragedii.

Obrady Zgromadzenia Ligi Narodów

Deklaracja Stanów Zjednoczonych. -- Zagadnienie palestyńskie. -- Rezolucja w sprawie ograniczenia zbrojeń

Genewa, 30. 9. PAT. Niezwłocznie po rozpoczęciu dzisiejszego posiedzenia, przewodniczący Aga Khan poinformował Zgromadzenie Ligi Narodów o nadejściu deklaracji, w której rząd St. Zjednoczonych stwierdza, że bombardowanie otwartych miast chiskich nie daje się niczym usprawiedliwić i sprzeczne jest z zasadami prawa i poczuciem ludzkości.

Następnie Zgromadzenie przyjęło rezolucję stwierdzającą, że okoliczności nie pozwoliły komisji studiów nad zagadnieniem unii europejskiej na odbycie zebrania w ciągu roku ubiegłego. Mandat komisji został odnowiony na jeden rok, a całą [...]wę zapisano na porządek dzienny przyszłe[go] Zgromadzenia Ligi.

Z kolei przyjęto bez dyskusji szereg sprawozdań przedstawionych przez komisję techniczną. M. in. uchwalono rezolucję w kwestii mandatów,

wyrażającą zaufanie państwom mandatowym i dającą wyraz przekonaniu, iż zagadnienie Palestyny, którym w obecnej chwili zajmuje się Rada Ligi, będzie rozwiązane w sposób właściwy z uwzględnieniem możliwie w jak najszerszym stopniu wszystkich interesów, wchodzących w grę.

Na propozycję trzeciej komisji, zajmującej się sprawami redukcji i ograniczenia zbrojeń, Zgromadzenie przyjęło następującą rezolucję:

Zgromadzenie, uważając za rzecz pożądaną, aby dokonany został pierwszy krok ku zawarciu ogólnej konwencji o redukcji i ograniczeniu zbrojeń i aby w tym celu wykorzystane były prace, dokonane w łonie konferencji rozbrojeniowej: 1) zaleca zawarcie międzynarodowej konwencji w sprawie jawności wydatków na obronę narodową oraz w sprawie powołania organów kontroli, 2) zaleca wszystkim państwom - członkom Ligi, aby każde we własnym zakresie wydało wewnętrzne zarządzenia celem zapewnienia skutecznego nadzoru zarówno nad fabrykacją jak i nad handlem bronią, amunicją i materiałem wojennym, biorąc pod uwagę prace, dokonane przez specjalny komitet konferencji rozbrojeniowej, 3) prosi sekretarza generalnego o podanie tekstu tej rezolucji do wiadomości państw nie będących członkami Ligi.

Zgromadzenie przystąpiło następnie do ogólnej dyskusji nad działalnością Ligi Narodów.

Dyskusja nad propozycją chilijską

Genewa, 30. 9. PAT. Komitet 28-miu przyjął po długiej dyskusji nad propozycją chilijską co do zasięgnięcia opinii państw nie będących członkami Ligi w sprawie reformy paktu Ligi projekt rezolucji, polecający Radzie Ligi zbadać, w jakich warunkach mogłyby być zebrane uwagi państw nie członków Ligi w kwestii urzeczywistnienia reformy paktu Ligi. Przyjęto również projekt rezolucji, przedstawiony przez delegację argentyńską, a wzywający Ligę Narodów do zastanowienia się nad zarządzeniami, jakie należy podjąć na wypadek wojny lub groźby wojny przez państwa, które podpisały pakty Briand—Kellog i Savedry—Lamas. Komitet omawiał następnie zagadnienie oddzielenia paktu od traktatów pokojowych. Postanowiono sprawozdanie w tej kwestii rozesłać rządom do zaopiniowania. Na tym sesja komitetu zakończyła się. Komitet zbierze się, gdy przewodniczący jego uzna to za wskazane.

Przemówienie kuratora Z. N. P.

Warszawa, 30. 9. PAT. Wyznaczony przez władze kurator Związku Nauczycielstwa Polskiego mgr Paweł Musioł wygłosił dnia 30 września przez radio przemówienie, w którym wyjaśnił szerokim warstwom społeczeństwa przyczyny, które skłoniły czynniki państwowe, ażeby przeprowadzić reformy w tak poważnej, licznej i zasłużonej organizacji, jaką jest Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Wizyta Hulla w Ottawie

Waszyngton, 30. 9. PAT. Sekretarz stanu Hull udaje się 20 października z wizytą do Ottawy. Według oświadczenia Hulla, wizyta, która trwać będzie trzy dni, ma wyłącznie charakter kurtuazyjny, jako odpowiedź na wizytę Mackenzie Kinga i Tweadsmuir.

Hitler przeciwny dymisji Schachta

Berlin, 30. 9. PAT. Nieustające pogłoski o ustąpieniu dra Schachta wymieniają obecnie termin 10 października. Mówi się, że Schacht ustąpić ma z obu zajmowanych stanowisk, a więc zarówno z min. gospodarki, jak i prezydium Banku Rzeszy. Jako kandydat na stanowisko min. gospodarki, wymieniany jest już nawet sekretarz stanu Posse, a jako przyszły prezes Banku Rzeszy — obecny minister finansów Schwerin-Krossigk. Jakichkolwiek autorytatywnych informacyj w tej sprawie brak. Słychać, że kanclerz przeciwny jest dymisji dra Schachta, oceniając jego olbrzymie doświadczenie.

Zmiany w niemieckiej służbie dyplomatycznej

Berlin, 30. 9. PAT. W tutejszych kołach dyplomatycznych krążą pogłoski o zamierzonych jakoby zmianach w służbie dyplomatycznej Niemiec. Ambasador Papen miałby przejść do Rzymu, ambasador von Ribbentrop wrócić do Berlina, a dr Hassel z Rzymu przejść do Londynu.

„Napaść na niemiecko-włoską współpracę pokojową..."

Berlin, 30. 9. PAT. Niemieckie koła miarodajne zachowują milczenie o konkretnych tematach i wynikach ostatnich rozmów niemiecko-włoskich. Wiadomo tylko, że rozmowy polityczne, prowadzone w Monachium i Berlinie oraz w Karinhall podczas odwiedzin Mussoliniego i min. Ciano u prem. Goeringa, dotyczyły szeregu zagadnień międzynarodowych, wymagających uzgodnienia stanowisk obu krajów. Bardzo poważne, jeżeli nie naczelne nawet miejsce, zajmowała przy tym sprawa hiszpańska. Niemcy miały pozostawić Włochom ostateczną ocenę propozycyj Anglii i Francji w sprawie kontroli na Morzu Śródziemnym.

O treści tego układu nyońskiego „Deutsche Allgemeine Ztg." pisze że „państwa zainteresowane nie poddały się widocznym usiłowaniom sabotażowym Sowietów" i że „usiłowania Sowietów się nie powiodły". Bliższych komentarzy o tym układzie na razie brak. Prasa niemiecka jednak pisze o nocie anglo-francuskiej do Mussoliniego, jako o „napaści na niemiecko-włoską współpracę pokojową".

Modyfikacja noty brytyjsko - francuskiej

[...] między Edenem a Grandim

[...]0. 9. PAT. Wczorajsza dyskusja między [amba]sadorem Grandim a min. Edenem miała [...]ieć przebieg dość ostry.

Jak się dowiaduje korespondent PAT., gdy min. [Ed]en zagroził miał otwarciem granicy francusko-hiszpańskiej, Grandi odpowiedzieć miał, że rząd [wł]oski uważa granicę tę właściwie już za otwartą, [a] formalnego ogłoszenia otwarcia tej granicy [wy]ciągnie należyte konsekwencje. Wizyta Grandiego u min. Edena, spowodowana została zresztą stanowiskiem pewnej części prasy brytyjskiej, która [p]rzedstawiała plan wspólnej noty brytyjsko-francuskiej w Rzymie jako ultimatum. Grandi zwrócić miał uwagę min. Edena na tego rodzaju wystąpienia prasy angielskiej twierdząc, iż według wiadomości włoskich, dane gazety angielskie działały nie [z in]spiracji oficjalnej.

[Wy]daje się niewątpliwym, że akcja ambasadora [wł]oskiego spowoduje pewną modyfikację noty. [N]ależy się spodziewać, aby nota doręczona została jeszcze w bież. tygodniu.

[Mi]n. Eden odjechał dzisiaj po południu na wypoczynek, a min. Delbos jest jeszcze w Genewie. W [tych] warunkach uzgodnienie noty między Paryżem [a Lo]ndynem przeciągnie się zapewne do wtorku [przy]szłego tygodnia.

Kontrola dewizowa we Francji?

Paryż, 30. 9. PAT. Już od kilku dni w kolach [finan]sowych i parlamentarnych obiegały różne, na[wet] nawet, sprzeczne pogłoski na temat możliwości zmiany polityki finansowej rządu. Pogłoski te [prz]edostały się również i na giełdę, gdzie odbiły się w poważnej zwyżce reportów przy tranzakcjach terminowych w funtach i dolarach. Punktem wyjścia tych pogłosek były konferencje, jakie odbył minister finansów Bonnet z gubernatorem Banku Francji Fournierem. W wyniku narad, podjęto środki, zmierzające z jednej strony do ograniczenia tranzakcyj terminowych walutami, a z drugiej do utrudnienia nabywania obcych walut. W tym celu banki otrzymały polecenie ograniczenia sprzedaży walut jedynie do niezbędnych celów handlowych i nie przyjmowania od poszczególnych osób zleceń na tranzakcje terminowe walutami bez udowodnienia, iż istotnie zachodzi potrzeba nabycia tych walut dla celów handlowych. W kołach finansowych interpretowano te posunięcia rządu jako pierwszy krok na drodze do wprowadzenia kontroli dewizowej.

Rozmowy Mussolini-Hitler nie zaprowadziły zbyt daleko...

Londyn, 30. 9. PAT. Korespondent PAT dowiaduje się, że niemiecki charge d'affaires dr Woermann odwiedził z polecenia swego rządu w dniu wczorajszym min. Edena, prosząc o wyjaśnienie, czy zamierzone w enentualnej wspólnej nocie francusko-brytyjskiej zaproponowanie Włochom rozmów w gronie trzech mocarstw stanowi próbę odnowienia frontu w Stresie. Ten krok Niemiec, na który rzecz oczywista, udzielona została odpowiedź negatywna, jest o tyle znamienny, że dowodzi, iż rozmowy polityczne w czasie pobytu Mussoliniego w Niemczech, nie zaprowadziły zbyt daleko, jeżeli rząd niemiecki zwrócić się musiał do Londynu o wyjaśnienie.

Wielkie transporty wojsk japońskich do Mandżukuo

Tokio, 30. 9. PAT. Jak donosi Reuter, znajdują potwierdzenie wiadomości o wysłaniu poważnych posiłków japońskich i pociągów wojskowych do [Ma]ndżu-Kuo, dotychczas jednakże brak w tej sprawie wszelkich bliższych danych, dotyczących transportu wojska lub materiałów wojennych.

[To]kio, 30. 9. PAT. Japońskie ministerstwo wojny zaprzecza kategorycznie wiadomości, o wysłaniu 120.000 żołnierzy japońskich do Mandżukuo.

Epidemia dezynterii

Tokio, 30. 9. PAT. W m. Omuda wybuchła epidemia dezynterii. W ciągu ostatnich dwuch tygodni zachorowało 6,000 osób z tego 300 zmarło. Liczba mieszkańców Omuda wynosi 110.000.

Odpowiedź japońska na notę U. S. A.

Tokio, 30. 9. PAT. Japońskie ministerstwo spraw zagr. ogłosiło dzisiaj rano tekst noty, będącej odpowiedzią na notę sekretarza stanu Cordell Hulla z dn. 22 bm. Rząd japoński w odpowiedzi swej podkreśla, iz w Nankinie i wokoło Nankinu istnieją obiekty wojskowe i fortyfikacyjne, które były bombardowane. Eskadry powietrzne japońskie nie rzucały bomb przeciwko ludności cywilnej, która została uprzedzona o zamiarze bombardowania.

Nota japońska zaznacza, iż w polityce japońskiej nie nastąpi żadna zmiana pod względem poszanowania praw trzecich mocarstw oraz poszanowania interesów życia i mienia obywateli cudzoziemskich. Nota wyraża nadzieję, iż rząd japoński w tej sprawie będzie mógł liczyć na współpracę Stanów Zjednoczonych.

Kronika krakowska

DYŻURY APTEK:

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek gł. A-B 42, Gertrudy 1, Krowoderska 74, Madalińskiego 7, Krakowska 9, Mogilska 16, Kalwaryjska 27.

ZEBRANIE OBYWATELSKIE W SPRAWIE SZKOLNICTWA

Dziś o godz. 18 odbędzie się na Ratuszu krakowskim w sali portretowej zebranie obywatelskie, poświęcone sprawom szkolnictwa. Posiedzenie zagai prez. dr. Kaplicki, poczem kurator krakowskiego okręgu szkolnego wygłosi referat n. t. „Zagadnienia i bolączki w dziedzinie szkolnictwa w okręgu krakowskim".

SZCZEPCIO I TOŃCIO W KRAKOWIE

Dnia 2 października br. o godz. 20.30 wystąpią w Starym Teatrze ulubieńcy publiczności Szczepko i Tońko, którzy wraz ze znanymi artystami krakowskimi: Mieczysławem Węgrzynem, Ksenią Grey, Dankiewiczówną i Ludwikiem Tomankiem wypełnią bogaty program wesołego wieczoru. Przy fortepianie p. Frank.

Bilety w cenie od Zł. 0.50 do Zł. 3.00 do nabycia w przedsprzedaży w kasie Starego Teatru od dnia 30 bm. w godzinach od 10 do 13.30 i od 16—19-tej. Dochód na cele L.O.P.P.

NAJBLIŻSZE WYCIECZKI NAUKOWE DO KOMNAT KRÓL. NA WAWELU I DO ZAMKU W TĘCZYNIE

Zwiedzanie najwspanialszych komnat zamku król. na Wawelu, z izbami „Poselską", „Pod ptakami", „Senatorską" oraz cennymi zbiorami pamiątek i dzieł sztuki, odbędzie się w sobotę, 2 bm. pod kier. hist. sztuki dra J. Dobrzyńskiego. Zbiórka godz. 3 pop. na placu koło Katedry. — W niedzielę, 3 bm. odbędzie się w razie pogody wycieczka do Tęczynka i słynnych ruin historycznego zamku w Tęczynie. Zbiórka na dworcu gł., odjazd do Krzeszowic i godz. 10.15, powrót wieczorem. — Udział w wycieczkach 80 gr., młodzież 40 gr.

ZMIANA KURSU AUTOBUSU MIEJSKIEGO DO LASU WOLSKIEGO

Dyrekcja Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej zawiadamia, że autobusy miejskie do Lasu Wolskiego kursować będą od dnia 3 października br. — nie od ul. Straszewskiego, jak dotychczas, lecz od końcowego przystanku linii tramwajowej Nr 4 przy ul. Piastowskiej.

Cena przejazdu wynosić będzie za bilet powrotny dla dorosłych 60 gr., dla dzieci do lat 10-ciu 10 gr. — Za przejazd w jednym kierunku dla dorosłych 35 gr., dla dzieci 25 gr.

BESTIALSKI SAMOSĄD NA PODHALU

Sąd Apelacyjny w Krakowie rozpatrywał wczoraj sprawę będącą epilogiem góralskiego samosądu. Oskarżonych było 28 z Andrzejem Tylką zwanym „Huzarem" na czele.

Chcąc się dowiedzieć kto dokonuje kradzieży we wsi Ciche na Podhalu, mieszkańcy wsi ujęli dwóch osobników, Józefa Żeglenia i Bronisława Szymusiaka, których związali i zaprowadzili do lasu.

W lesie przywiązano ich do drzewa, zawiązano głowy workami i poczęto okładać bykowcami, żądając wydania złodziei. Sprawa zakończyła się tragicznie, gdyż Żegleń zmarł, a Szymusiak chorował przez pewien czas.

Sąd zasądził wszystkich po 6 miesięcy z zawieszeniem. Apelacja zatwierdziła wyrok, znosząc jednak zawieszenie kary. Sąd Najwyższy z kolei skierował sprawę z powrotem do apelacji, gdzie wczoraj zatwierdzono wyrok 1-szej instancji, tj. po sześć miesięcy z zawieszeniem.

—<>—

WAWEL—MAKKABI

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi okręgowej pomiędzy znajdującą się w doskonałej formie drużyną Wawelu a jedenastką Makkabi, rozegrany zostanie *jutro o godzinie 15.15 na boisku Makkabi*.

Do jutrzejszego meczu z Wawelem wystąpi Makkabi w kompletnym składzie i niewątpliwie zdoła odnieść sukces.

—<>—

— **HATCHIJA.** Dziś 8 wiecz. referat tow. mgr Marguliesa.

— **GEULA.** Dziś 5-ta pop. zebranie plenarne z referatem tow. mgra I. Marguliesa oraz tow. J. Jakubowskiego. O godz. 3.45 zebranie Rady Wykonawczej w lokalu Wielopole 24 III. p.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 1, b. m.: Rano mglisto i miejscami chmurno, w ciągu dnia na ogół dość pogodnie. Noc chłodna (w górach i na wyżynach lekkie przymrozki), dniem temperatura około 16 stopni. Chmury warstwowo-kłębiaste [...]biaste o podstawie od 600 do 1000 m. Widzialność dobra, jedynie rano słabsza. Wiatry miejscowe dolne słabe, górne z prędkością do 25 km/godz.

Teatr miejski „uratowany"!

Tysięczne tłumy publiczności obserwowały „pożar" teatru im. Słowackiego

Było to wczoraj o godzinie 6-tej popołudniu, kiedy w śródmieściu Krakowa rozległ się donośny dźwięk trąbki strażackiej. Środkiem ulic pędziły samochody straży pożarnej i motopompy, kierując się w stronę placu św. Ducha, nad którym unosiły się gęste kłęby czarnego dymu.

Dym uchodził z kilku miejsc na dachu teatru miejskiego, a buchające raz po razie kłęby iskier świadczyły o tym, iż ognisko zagraża coraz bardziej wspaniałej budowli.

Ogień wybuchł na scenie i przeniósł się szybko na dach budynku. Tylko natychmiastowa akcja ratunkowa mogła uratować teatr od zagłady.

Straż stawiła się momentalnie. Od chwili zaalarmowania aż do przyjazdu wozów upłynęła zaledwie jedna minuta. Natychmiast rozpoczęła się akcja ratunkowa.

Na placu ustawiono dwie drabiny mechaniczne. Jedna ma na celu gaszenie ogniska pożaru w narożniku teatru, druga zabezpiecza kościół św. Krzyża. Obie w błyskawicznym tempie wyjeżdżają w górę, za chwilę mkną po stopniach strażacy, by, ulokowawszy się na szczycie, zalewać objekty strumieniami wody.

Tymczasem przed budynkiem teatralnym ustawia się drabiny aż na wysokość drugiego piętra, skąd dochodzą w międzyczasie przeraźliwe wołania o pomoc o ratunek. Strażacy są już na drugim piętrze, stąd spuszczają na dół długie płótno, po którym zjeżdżają na dół uratowane osoby. Na koniec strażacy skaczą brawurowo na „zjazd płócienny.

Powoli dogasa ogień na dachu. W piwnicach pracują jeszcze strażacy, wyposażeni w aparaty tlenowe, gdzie gaszą resztki ognia.

Zwinięte zostają linie wężowe, tylko w jednym miejscu 32 strażaków trzyma mocno płachtę, na którą z wysokości I i II piętra skaczą brawurowo strażacy pozostali jeszcze we wnętrzu gmachu i nie mogący powrócić inną drogą.

Rozlega się dźwięk trąbki, strażacy zwijają linie wężowe i szykują się do powrotu do koszar. Teatr miejski im. Słowackiego został uratowany. Za małą godzinkę rozpoczęło się... normalne przedstawienie.

*

Rozoczęło się niebawem normalne przedstawienie, gdyż przedstawiony powyżej opis akcji ratunkowej „płonącego" teatru miejskiego był jednym z punktów programu XIV Tygodnia Lotniczego w Krakowie.

W związku z tym zgromadziły się na placu św. Ducha tłumy publiczności, aby zaobserwować „pożar" teatru. Widowisko było starannie przygotowane, pod kierownictwem naczelnika straży pożarnej inż. Rakisza, a z ramienia LOPP kierował całą imprezą nacz. Łączyński. Na zakończenie odbył się jeszcze pokaz zapalenia bomby oraz „ściana wodna", wykonana przez 12 linii wężowych. „Publiczność" w gmachu teatru „robili" uczniowie gimn. św. Jacka.

Budowla hali targowej na Grzegórzkach natrafiła na trudności

O sprawie budowy hali targowej na Grzegórzkach w Krakowie pisaliśmy już kilkakrotnie. Jak wiadomo na oddanych pod roz budowę gruntach poagustiańskich ma stanąć wielka hala targowa, która zaopatrywać będzie w artykuły spożywcze całą tę dzielnicę.

W związku z tym, dokonano szeregu prac przygotowawczych i budowa hali miała się rozpocząć w najbliższym czasie. Jak słychać wyłoniły się jednak pewne trudności, tak, że problem budowy hali targowej na Grzegórzkach nie jest jeszcze rozstrzygnięty.

Ostatnio bawił w Warszawie prezydent m. Krakowa dr Kaplicki, który przeprowadzał rozmowy z miarodajnymi czynnikami na temat budowy tej hali. W wyniku rozmów wypłynęły pewne trudności, które powodują, że budynek hali nie może stanąć w miejscu przez zarząd miejski planow[...]

Hala targowa będzie prawdopodobnie z[...]dowana w innej partii dzielnicy Grzegórzk[...] Wobec tego przystąpienie do robót ulegnie pewnemu opóźnieniu.

Wysiedlenie uchodźców hiszpańskich

Bajonna, 30. 9. PAT. **Tysiące Hiszpanów, kobiet, dzieci i mężczyzn, bogatych i biednych, będą musiały w krótkim czasie wrócić do swego kraju przez te miejsca graniczne, które sobie wybiorą. O tej decyzji władz francuskich powiadomiony został podprefekt Bajonny. Warunki wykonania tej decyzji nie zostały jeszcze ustalone. Wiadomo tylko, że zarządzenie to ma charakter ogólny, a spowodowane zostało zamieszkami, wywołanymi we Francji przez uchodźców hiszpańskich i ciężarami, jakie utrzymanie tylu uchodźców pociąga dla skarbu francuskiego. Pozostawieni będą jedynie chorzy, którzy nie mogą podróżować. W sprawie tej ambasador francuski w Hiszpanii Herbete konferował dziś po południu z podprefektem Bajonny.**

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY SYJONISTYCZNEJ

Święto Akiby

Organizacja młodzieży „Akiba" nawet w najcięższych chwilach podkreśla społeczeństwu żydowskiemu, że młodzież wychowana w jej duchu nie załamuje się, pełna jest entuzjazmu dla sprawy narodowej i swym zapałem chce porwać starsze społeczeństwo do twórczej pracy ideowej.

To jest przyczyną, że otwarcie „Bejt Akiba" w Krakowie stało się świętem młodzieży i społeczeństwa żydowskiego.

Uroczystość, która odbyła się w dniu Simchat Tora, rozpoczęła się zebraniem w sali Żyd. Domu Akademickiego przy licznym udziale starszych i młodzieży. Zagaił kierownik gniazda mgr Liebeskind, wskazując na konieczność wzajemnego kontaktu starszych i młodzieży, po czym dr Jehuda Ohrenstein wygłosił głębokie przemówienie o sile ideowej ruchu „Akiba". Podkreślił, że mimo trudności młodzież żydowska winna związać swą przyszłość z Erec Izrael. Chór odśpiewał kilka pieśni, a po przemówieniu drowej Aptowej imieniem Patronatu, uczestnicy zebrania przenieśli się do nowego lokalu „Akiby" przy ul. Starowiślnej 78.

Kurator „Akiby" dr. Chaim Hilfstein dokonał uroczystego otwarcia lokalu, wskazując, że „Akiba" ma ładne pomieszczenie, ale przede wszystkim piękną treść ideową. „Bejt Akiba", to naprawdę nowocześnie i estetycznie urządzony lokal, a co najważniejsze, każdy pokój ma swoją „treść". Dekoracje ścienne pomyślano tak, aby młodzież przebywająca w lokalu, nawet wzrokowo miała przed sobą myśli przewodnie swej organizacji. Tu „przekrój historii żydowskiej", historia ruchu, skauting, na wyższym piętrze pokój, przedstawiający obrazy Golusu, inny portrety osobistości żydowskich. Radujemy się szczerze, że „Akiba uzyskała tak piękne pomieszczenie dla swej pracy wychowawczej.

W końcu nastąpił raport na boisku „Makkabi" W karnym czworoboku liczne rzesze członków. Starsze społeczeństwo przed trybunami. Trąbka. Potężnie brzmią tony Hatikwy. Mgr Liebeskind przedstawia plany gniazda krakowskiego, po czym Kurator dr Hilfstein wzywa młodzież, by oparła się złym wpływom zewnętrznym i wewnętrznym, a zjednoczona z całą młodzieżą żydowską w walce o szczytne ideały osiągnie zamierzony cel. Dr Jehuda Ohrenstein przedstawia wysiłki ruchu we wszystkich ośrodkach żydowskich i zapewnia społeczeństwo o ofiarnej pracy młodzieży. Przed publicznością maszeruje wielka grupa najmłodszych członków, których właśnie przyjęło do organizacji. Chór śpiewa pieśni. Techezakną zakończono piękną uroczystość.

„Akiba" wstępuje w nowy rok pracy. Towarzyszy jej sympatia społeczeństwa, które wierzy, że naród, który ma taką młodzież, przetrwa wszystkie ciosy i ma przed sobą lepszą przyszłość.

mgr e. r.

Wolne posady

URZĘDNICZKA młodsza, obeznana z korespondencją polsko-niemiecką potrzebna. Oferty z podaniem warunków pod „Skromne wymagania, Kraków, Skrytka pocztowa 64. 5687k

POSZUKUJĘ zdolnej praktykantki krawieckiej. — Zgłoszenia Jasna 6/11. 4450g

Posad poszukują

MŁODY inżynier mechanik przyjmie posadę lub praktykę. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“, „Politechnika Lwowska“. 4424g

BUCHALTER — bilansista, korespondent, wszelkie systemy księgowości, praktyką w przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych — obejmie zajęcie półdniowe lub godzinowe. Tanio- Telefon 118-85. 5678k

MAGISTER praw poszukuje patrona. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia pod „Magister“ Biuro Ogłoszeń Stattera. Kraków, Rynek 5688k

KORESPONDENT-BUCHALTER z 15-to letnią praktyką i doświadczeniem komercjalnym poszukuje kilku godzinnego zajęcia. Pod „OBCE JĘZYKI“ do Admin. „Nowego Dziennika“. 80937b

EKSPEDIENT branży burtowo-kolonialnej poszukuje zajęcia. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika“ pod „Niezrównany“. 4453g

POSZUKUJE stróżostwa za kaucją. Zgłoszenia do Administracji „N. Dziennika“ pod „Pracowity“ 4448g

STOLARZ specjalista odnawia meble wykonuje wszelkie reperacje na miejscu. Zgłoszenia Św. Marka 31, m. 15. 4363g

DOKTOR absolwent uniwersytetów zagranicznych, władający dobrze niemieckim, francuskim i włoskim (również znajomość angielskiego, hiszpańskiego i rosyjskiego) — sumienny i pracowity — poszukuje zajęcia w każdym zakresie wymagającym znajomości obcych języków. Wynagrodzenie skromne. Zgłoszenia: „Nowy Dziennik“ — pod „Języki“. 4263g

ABSOLWENTKA gimn. Handl. poszukuje bezpłatnej praktyki w Tarnowie. Zgłoszenia pod „Zdolna“ Haut Tarnów. 5586k

KWALIFIKOWANY monter wodo-gazociągowy oraz ogrzewania centralnego, piszący na maszynie i znający księgowość poszukuje posady w fabryce za skromnym wynagrodzeniem. — Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Nowego Dziennika“ pod „Kwalifikowany“. — 4311g

UWAGA — EMIGRANCI! W CZTERDZIESTU lekcjach wyuczam języka HISZPAŃSKIEGO wyjeżdżających do CHILE, URUGWAJU — KUBY — ARGENTYNY — PARAGWAJU i t. d. Zgłoszenia pisemne pod — „URUGUAY“ do Admin. „Nowego Dziennika“.

BIEGŁA maszynistka poszukuje posady biurowej. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennka“ pod „Biegła“ 4292g

BIELIŹNIARKA, specjalistka koszul męskich szyje po cenach niskich. Ohrenstein, Paulińska 14. 4290g

RUTYNOWANA wychowawczyni pierwszorzędnymi referencjami poszukuje posady. Zgł. Admin. „Nowego Dziennika“ „Zaufania godna“. 4859g

ENERGICZNY kupiec lat 88 (kawaler), dobrze się prezentujący — poszukuje zastępstwa, inkaso, magazyniera, komisowa sprzedaż, administracja i t. p. Dam kaucję. Referencje. Zgłoszenia — Admin „Nowego Dziennika“ sub — „Tania praca“. 4318g

EMIGRANT Z NIEMIEC bezrobotny, młody, zdrowy poszukuje jakiejkolwiek pracy. Może być portierem, woźnym, gońcem biurowym itp. Przyjmie też pracę na prowincji lub na Śląsku. Łaskawe zgłoszenia skierować do Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Ręce chętne do pracy“. 19937

Sprzedaż

SKLEP. Papier, Galanteria, Zabawki do sprzedania z towarem lub bez Zwierzyniecka 31. 4286g

RUTYNOWANY buchalter-bilansista — korespondent polsko-francusko-niemiecki, doskonały organizator obejmie odpowiednią posadę. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia: „Przebitkowa“ „Nowy Dziennik“. 4805g

SZUKAM posady freblanki, nauczycielki hebr. Zgł. Admin. „Nowego Dziennika“ sub: „Po świętach“.

PRZEPISUJĘ na maszynie Voglówna Związek — WW. Świętych 8, I p. — tel 109-97. 3951g

WIECZNE PIÓRA! Największy wybór, najlepsza jakość, ceny fabryczne. Ignacy Gross i Ska, Kraków Starowiślna 1 telef. 121-90.

KAMIENICĘ Krakowie lub pensjonat Rabce sprzedam lub zamienię na większy obiekt. Kraków, — Skrytka poczt. 253 — „Dopłacę“. 5485k

SPRZEDAM sklep mleczarski w centrum miasta dobrze prosperujący z powodu wyjazdu. Oferty pod „Sklep“ do Adm. „N. Dz.“. 4445g

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO KARMEL, KOLETEK TRZY

FORTEPIANU lekcje — przyjmuje dyplomowany pianista prof Israeli, Długa 61 7793g

ANGIELSKI. Na arcydziełach angielskiej literatury pięknej i naukowej wyuczam gruntownie języka. — Prof. Dr. Roman Thorn, — Sarego 11, m. 9. 4376g

KURSY HANDLOWE — GRYSZPANA Sarego 12. Wpisy codziennie 8831g

ANGIELSKI, francuski, niemiecki — metodą Ansona: Krowoderska 5. Złotych cztery miesięcznie. 4449g

STENOGRAFII NOWOCZESNEJ w 10 lekcjach perfekt wyucza **ZOFIA SCHöNGUTÓWNA** WW. Świętych 8 front I piętro tel. 109-97. **OPŁATA MINIMALNA.** 5661k

Różne

NAJTANIEJ W DROGERII NOWOCZESNEJ Jerzego Lehrfelda, **GRODZKA 35.**

WYTWÓRNIA szablonów do plisowania i guwrowania poleca formy już od 3 mm i wzwyż po najniższych cenach. Kraków Grodzka 25, m. 4.

UNIEWAŻNIAM spaloną w Białej książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Jarosław na nazwisko Berl Winter urodzony w r. 1913 i dowód osobisty z potwierdzonym obywatelstwem. 11087k

SMACZNE obiady po zniżonej cenie wydaje się. — Dietla 111/I p. m. 1. 4490kr

Lokale

PIĘKNE 3 pokoje, kuchnia hall, pełnokomfortowe Długa 46.

PEŁNOKOMFORTOWE — dwupokojowe mieszkanie wolne. Tani czynsz. Al. Grottgera 32b. Wiadomość: Czopp, Szewska 7. 5658k

PEŁNOKOMFORTOWY pokój z utrzymaniem lub bez do odnajęcia. — Wiadomość Librowszczyzna 6 m. 6. 5686k

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje, kuchnia, pełny komfort I i III p. Poselska 17.

POKÓJ umeblowany, osobne wejście do wynajęcia. Dietla 105. m. 1. 5690b

ELEGANCKI pokój komfortowy, jednoosobowy I. piętro osobne wejście do wynajęcia: Rzeszowska 7/5. 4461g

POKÓJ umeblowany pięknу, komfortowy, słoneczny, łazienka, wolny. Friedleina 17 m. 10. 4458g

PIĘKNY pokój umeblowany do wynajęcia Św. Stanisława 6 m. 4. 4452g

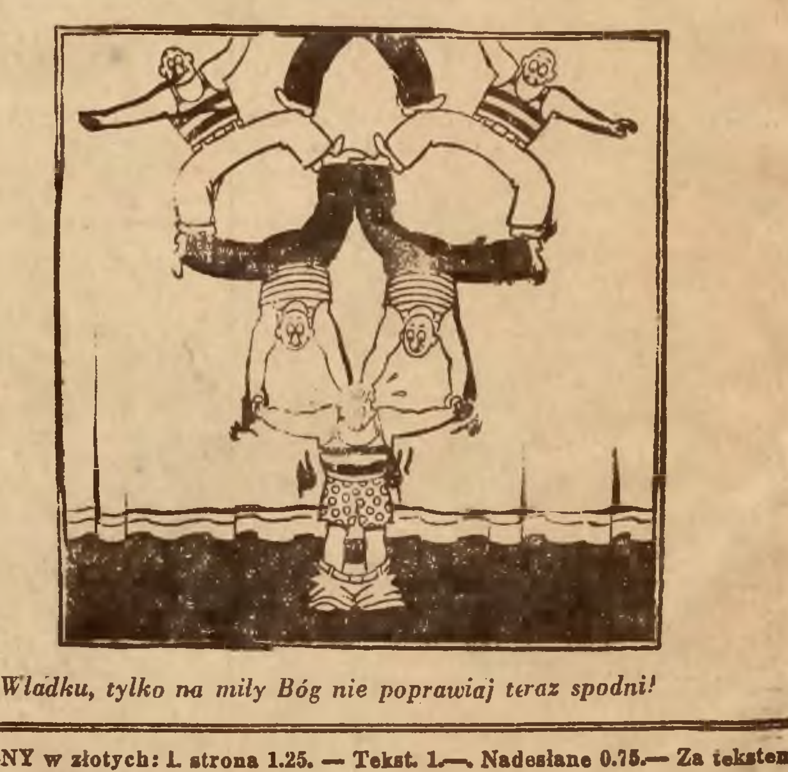
POKÓJ osobne wejście do wynajęcia zaraz Gertrudy 29 m. 9. 4447g

LOKAL rozmiaru 200 m kw. na parterze w śródmieściu Krakowa poszukiwany na biura i składy dla hurtowni Zgłoszenia pod „Pewny płatnik“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 5680k



Kochanie, czemu nie zdejmujesz kapelusza, gdy głowa cię boli?

PIRAMIDA



Władku, tylko na miły Bóg nie poprawiaj teraz spodni!

PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr, Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: 1. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w 1. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanter.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.